

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:

Dziś: Andrzeja ap.

Jutro: Eligjusza b.

Pojutrze: Bibiany panny.

Grecko-katolickie:

Platona.

Awdyja prep.

Hryhorya ep.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA

przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kurpustwy, lisy, zające, borsuki, słonki, jarząbki, guszcze, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólnosci.

Wschód słońca o 7 g. 34 m.

Zachód „ o 4 g. 03 m.

Barometr 773 Mróz.

Zaproszenie do przedpłaty!

Prenumerata wynosi:

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct. na prowincji miesięcznie zhr. 1.60, kwartalnie zhr. 4.80.

Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratorowie nasi nabywać mogą **Nowe Mody**.Warszawskie „**Echo muzyczne, teatralne i artystyczne**“ dla prenumeratorów Kurjera Lwow. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 złr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 złr. 76 ct.Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie **Kurjer Lwowski** dla uniknięcia pomyłek.„**Muza**“, najlepszy i najpiękniejszy kalendarz na rok 1893 dla prenumeratorów **Kurjera Lwowskiego** jest do nabycia w administracji (Chorążczyzna 5.) po cenie niższej 40 ent., na prowincję z przesyłką pocztową 45 ent.

Instytucje narodowe na Szląsku.

Z poważnych sfer narodowych na Szląsku otrzymuje *N. Ref* następujące pismo, jako głos protestu przeciw działalności, która do celu nie prowadzi, a sprawie szląskiej pośrednio szkodę przynosi:

„Idzie nam o założyć się mającą w Cieszynie *ochronkę*, zostającą nabyto pod opieką i kierunkiem Terejanek, a w gruncie rzeczy pod opieką znanego wam dobrze ks. Stojalowskiego, redaktora *Wieńca* i *Pszczółki*. Kiedy ks. Stojalowski osiadł wśród nas w Cieszynie, sądziliśmy, iż przeszedłszy ciężką szkołę życia, skorzysta z nauki i postara się o to, aby w życiu naszym społecznym stał się czynnikiem dodatnim. Niestety zawiodły nas nadzieje. Ks. Stojalowski wziął się u nas do dzieła z właściwym sobie gorączkowym pospiechem, ale też i z właściwą sobie zarozumiałością, że tylko on powołany jest na przewodnika i przywódcę społeczeństwa i że tylko jego zdanie, jego inicjatywa, są zdrowe i rozsądne. Zamiast tedy wyteżyć swą działalność w tym kierunku, aby, zjednoczywszy siły narodowe na Szląsku, intensywniej poprzeć i w ruch pociągnąć instytucje, jak: *Macierz szkolna*, *Dom Narodowy*, *Towarzystwo pomocy naukowej* itp. — to ks. Stojalowski przeniósł najpierw wraz ze swoją osobą do Cieszyna zarząd Towarzystwa, które dziwnym trafem podobniutenką ma nazwę do jednego z istniejących już u nas (*Macierz polska*), co pewne zamieszanie pojęć wywołało — powtóre w chwili, gdy biliśmy się z myślami, czy nie przystąpić do otwarcia gimnazjum, wydał ks. Stojalowski odezwy do społeczeństwa, że w Cieszynie potrzebna jest *ochronka* dla dzieci, a zastąpiwszy swą osobę jakimś komitetem Tercjarzy, nuże zbierać u nas i u was w Galicji składki, które w innym razie wpłynęłyby bez wątpienia na rzecz *Macierzy szkolnej* lub *Domu Narodowego*. Terejarki wprowadzie oświadczają, że ks. Stojalowski do komitetu nie należy, a jest tylko jego doradcą, ale jest mimo to rzeczą udowodnioną, że on sam wszystko tu robi, wszystkim rozporządza.

Ogłędnie, lecz dla świątelnika aż nadto zrozumiale określiła charakter tego komitetu przed dwoma tygodniami *Gwiazdka Cieszyńska* zamieszczając wykaz składek na *ochronkę*. „Na *ochronkę* — pisała *Gwiazdka* — zbiera także

składki komitet tercjarzy, złożony, o ile nam wiadomo, z ks. Stojalowskiego, panny Matłoszanki, i trzeciej jeszcze osoby. Ten komitet działa zupełnie na swoją własną rękę i nie ma żadnej *wspólności* z innymi narodowymi towarzystwami na Szląsku. O parę wierszy zaś poniżej pisała *Gwiazdka*: „Oświadczamy jeszcze raz, że ani teraz, ani dawniej nie było wspólnego działania tego komitetu z innym towarzystwem lub z wybitniejszymi osobistościami w kraju“. Wynika więc z tego, że ks. Stojalowski, zaledwo zagrał miejsce u nas, zaraz rozpoczął akcję na własną rękę, nie oglądając się na to, co przed nim tutaj zrobiono, na kierunek akcji narodowej, jaki dawno przed nim i bez niego tutaj wytyczono. Byłoby pół biedy, gdyby inicjatywa księdza Stojalowskiego była rzeczywiście lepszą, od naszej, gdyby spełnienie jej nie krzyżowało planów, dawniej przez narodowców polskich tutaj ułożonych, a przez całe społeczeństwo polskie aprobowanych. Ale tak nie jest: myśl założenia *ochronki* jest nie na czasie i paraliżuje naszą, dawniej tutaj rozpoczętą działalność. O cóż nam bowiem iść musi dzisiaj w pierwszym rzędzie?

Najsilniej rozwinięty jest u nas żywioł polski wśród ludu — on też jest właściwie wyrazem polskości u nas. Wszystkie siły zatem skupić musimy w tym kierunku, aby wyrobić jeszcze *mięszczaństwo* polskie — a do spełnienia tego zadania zdążają przedewszystkiem dwie instytucje: *Macierz szkolna* i *Dom Narodowy*.

Macierz szkolna w pierwszym rzędzie założyć pragnie *gimnazjum polskie*, na które zbieramy fundusze od lat ośmiu i zebraliśmy nie wiele nad 30 000 złr. Fundusz ten nie wystarczy na otwarcie i prowadzenie choćby nawet niższego tylko gimnazjum przez lat kilkanaście, a gdyby fundusz ten się wyczerpał, to trudno przypuścić, żeby tymczasem napłynęło zasilków nowych w takiej mierze, iżby gimnazjum dalej istnieć mogło. *Trzeba więc jeszcze zbierać fundusze i apelować w tym celu do ofiarności całego narodu polskiego*.

Jest to dla nas kwestją pierwszorzędną wagi. *Gimnazjum polskie* bowiem dostarczy nam do wszystkich zawodów ludzi fachowo wykształconych, a równocześnie po polsku myślących, narodowców, w całym tego słowa znaczeniu. *Gimnazjum polskie* będzie źródłem polskiego stanu średniego. Ono dostarczy nam polskich kupców, rzemieślników, nauczycieli, księży, profesorów, adwokatów i lekarzy. Gdy obok ludu polskiego do walki z germanizmem stanie silny, świadomy swych praw narodowych stan średni i inteligencja wyższa — wtedy i rząd inaczej musi się z nami liczyć.

Równorzędną doniosłość ma dla nas *Dom Narodowy*, na który zbieramy fundusze od lat 5 i zebraliśmy dotąd około 10 000 zł. *Dom Narodowy* skupi pod swemi skrzydłami Towarzystwa i całe społeczeństwo polskie na Szląsku, on uchroni te Towarzystwa od dalszego tułactwa z jednego lokalu do drugiego, będzie instytucją do załatwienia różnych ważnych spraw narodowych, dla których nie podobna tworzyć oddzielnych Towarzystw. Wreszcie *Dom Narodowy* dać może, w pierwszej przynajmniej chwili, pomieszczenie dla gimnazjum polskiego, a tem samem ułatwić jego założenie. Popieranie więc instytucji *Domu Narodowego* powinno obok *Macierzy szkolnej*, być jednym z głównych celów ofiarności publicznej, bez której, niestety, obejść się nie możemy.

Gdybyż to ofiarność ta tylko na te dwie in-

stytucje mogła się ograniczyć! Kiedy bo my mamy jeszcze *Towarzystwo pomocy naukowej*, które ze swych funduszy może dzisiaj zaledwo trzech Szlązaków, pobierających naukę w wyższych zakładach naukowych, wesprzeć skromną kwotą 150 zł. razem, podczas gdy trzeba nam koniecznie przynajmniej pięciu rodaków wysłać na uniwersytety, techniki, do szkół przemysłowych, handlowych itp. i każdemu z nich dać bogdaj po 100 do 150 zł. rocznie.

Dodajmy nadto, że przecież mamy jeszcze *Czytelnię ludową*, mamy *Towarzystwo Sokół*, które także pomocnej potrzebują ręki i zapytajmy, czy nie jest wręcz nadużyciem ofiarności publicznej, połączonem z równoczesną dotkliwą szkodą dla istniejących Towarzystw, gdy się tej ofiarności żąda po nad to wszystko jeszcze na „ochronkę“.

To jeden, z materialnej natury motywów, przemawiający przeciw „ochronce“. Ważniejszą jest jednak kwestja, czy i jaką korzyść odniesie przez otwarcie *ochronki* w Cieszynie nasze społeczeństwo?

Otóż zauważyć trzeba przedewszystkiem, że „ochronka polska“ służyć ma jedynie ludności polskiej miasta Cieszyna, ba nawet małej tylko części tej ludności, ma więc znaczenie czysto lokalne, podczas gdy instytucje tego rodzaju, jak *Macierz szkolna* i *Dom Narodowy* obejmują działalnością swoją Szląsk cały. Nadto i to lokalne zadanie, jakie z natury rzeczy spełnić ma „ochronka“, jest w gruncie rzeczy znacznie mniejszej wagi, niż je przedstawiają jej inicjatorzy. Prawda bowiem i z żalem to przyznajemy, że pewien procent dzieci polskich niemczy się w Cieszynie, ale polska *ochronka* temu nie zaradzi, jeśli się zważy, że dziś wszystkie szkoły ludowe są wyłącznie niemieckie, więc wpływ swój wywierają dalej na wszystkie dzieci z równym skutkiem i siłą, czy one przyjdą tam z *ochronki*, czy wprost z domu polskiego. Smiemy twierdzić z całą stanowczością, że w dzisiejszych naszych stosunkach *ochronka polska* w Cieszynie nawet na frekwencję dzieci liczyć nie może. Ludzie powiedzą: nam trzeba właśnie w niemieckim języku dzieci poduczyć, aby mogły zrozumieć naukę w szkole, a po polsku, to one i tak umieją i rozumieją“.

Na to wszystko jest jedna rada i jeden środek: *polskie seminarjum nauczycielskie*, do którego jest już podobno początek zrobiony; *poliska szkoła ćwiczeń* przy tem seminarjum, która być musi i będzie; *polskie gimnazjum*, a w dalszej perspektywie zupełne równouprawnienie języka polskiego w sądzie i urzędzie.

Gdy do takich dojdziemy rezultatów i gdy ludność polska przekona się namacalnie, że można ukończyć niższe, średnie i wyższe szkoły polskie, a przytem nauczyć się także po niemiecku, że nadto znajomość tego języka polskiego nietylko zbyteczną nie jest, lecz koniecznie jest w życiu publicznem potrzebna, wtedy poczucie narodowe obudzi się także w najniższych warstwach ludności, wtedy też i *ochronka polska* w Cieszynie będzie mieć rację bytu i stanie na porządku dziennym.

Ale dzisiaj jednoczmy siły, aby utrzymać w pierwszym rzędzie dwie instytucje, których działalność i wprowadzenie w życie jest nam nieodzownie potrzebne, a temi są: *Macierz szkolna*, bo ona nam da *gimnazjum polskie*; *Dom narodowy*, bo on zespoli towarzystwa polskie na Szląsku. To jest dzisiaj cel uchwytny, którego osiągnięcie może dopiero być punktem wytycznym do dalszej dzia-



łałości w innych kierunkach. Nie godzi się więc rozpraszać ofiarności naszych rodaków i nadażyć na cele, które dzisiaj żadnego pozytywnego nie mogą wydać rezultatu.

Występujemy z tymi wywodami przed społeczeństwo polskie po długiej i należytej rozprawie w tem przekonaniu, że z nami w tej sprawie są jednej myśli wszystkie rozważne i miarodajne czynniki narodowe w naszym kraju, występujemy z tą wiarą, że tem wystąpieniem naszym dobrze i uczciwie zasłużymy się sprawie narodowej na Szląsku. Dlatego w końcu prosimy całe społeczeństwo polskie, by zechciało wywoływać te nasze sumiennie rozważyć i jeżeli je za słuszne uzna, do nich się zastosować.

Proces emigracyjny w Tarnopolu.

Przed ławą przysięgłych toczyła się onegdaj rozprawa przeciwko Pawłowi Szwedowi, właścicielowi z Czernichowa (pow. zbarazkiego), oskarżonemu o przewinę z §. 300 kk. o podburzanie do nienawiści przeciwko zarządzeniom władz rządowych i autonomicznych, przez rozpowszechnianie niepokojących wieści. Mianowicie: zarzucono mu, że gdy starostwo za pośrednictwem p. Reinspergera, posesora Czernichowic, dla emigrantów wracających z Rosji przesało 80 zł. tytułem zapomogi i dania im sposobności do zarobku i gdy wójt miejscowy wezwał Szweda i innych emigrantów, którzy z Rosji wrócili, aby się wzięli do roboty około przeniesienia parkanu cementarnego za dziennym wynagrodzeniem po 40 ct., Szwed w obec zgromadzonych włościan na powyższe wezwanie miał oświadczyć: „Nam hroszi należał sia, bez roboty. My znajemo szczo, hroszi dla nas przyjszły, bo w Rosji nam kazały, szczo car rosyjski, dla każdaho z emigrantów dał po 10 reńskich. Za naszi hroszi ne potrzebujemo robyty“.

Tymi słowy, jak mówi akt oskarżenia, Szwed miał zbuntować innych włościan, tak, że ani jeden nie wziął się do roboty, ani też zapomogi przyjąć nie chciał. Owóż akt oskarżenia zarzuca mu, że Szwed usiłował poniżyć, a nawet poniżył zarządzenia władzy autonomicznej (wójta) i rządowej. W obec trybunału, któremu przewodniczył radca Szabenbeck, oskarżał substytut prokuratora Turteltaub, a bronił adwokat dr. Landesberg. Przesłuchano wójta Semka Buraka i czterech innych świadków; szczegółowe rozpytywania ich wydobły na jaw, że Szwed nie mówił ani o carze ani o

„hroszach rosyjskich“ i że nikogo nie buntował. Mówił on tylko z samym wójtem, na podwórze wójtowi, i powiedział, że słyszał, iż pieniądze miały nadejść dla emigrantów, tytułem darowizny, a nie na odrodek. Sam co prawda nie chciał pójść do roboty, ale innym powiedział: „Jak hoczete, to idit“. Dalej stwierdzono, że wracający emigranci mieli lepszą i korzystniejszą robotę, bo ukopali kartofli i mogli więcej zarobić, a więc na razie nie chcieli się brać do roboty wskazanej sobie przez wójta, w porozumieniu z Reinspergerem.

Po przemowie prokuratora, podtrzymującego oskarżenie, zabrał głos obrońca. Nasamprzód wyjaśnił przysięgłym, iż sprawa ta, dlatego przyszła pod ich osądzenie, ponieważ ma charakter politycznej przewiny i jako taka należy do sądów ludowych, mających stać na straży swobód konstytucyjnych, do których należy także prawo swobodnego wyrażenia przekonania.

Następnie scharakteryzował sprawę emigracji włościan. Przekonaniem jego jest, że przyczyna wychodźstwa ludu leży w nędzy, której nie zaradzą ani bagnety, ani kryminaly. W Galicji wschodniej własność włościańska bardzo rozdrobniona, lada nieurodzaj wywołuje nędzę, podczas gdy maszyny rolnicze, zastosowywane na obszarach dworskich, pozbawiają chłopów zarobku w dawniejszych rozmiarach.

Nie dziwnego więc, że wskutek tej nędzy nieraz cała rodzina włościańska posiada tylko jeden kożuch i jedną parę butów.

Brak przemysłu fabrycznego, kwitającego w innych krajach Austrii, pomnaża jeszcze tę niedolę. Jeżeli tedy władze chcą zapobiedz emigracji, to niechaj zajmą się raczej podniesieniem przemysłu, bo zapomoga 80 zł. na 60 głów nie zaradzi głodowi.

W końcu podniósł obrońca brak wszelkich znamion przewiny z §. 300 kk., co do Szweda. Do przyjmowania zapomogi albo zarobku nikogo zmuszać nie wolno, zwłaszcza, jeżeli kto ma zarobek lepszy na widoku. Gdy obrońca przytoczył *analogiczny wypadek*, iż we Wiedniu *ok. urzędnicy nie chcieli przyjąć zapomogi drożdżnianej*, przewodniczący przerwał mu i wzbronił mu mówić o tem. Nastąpiła przerwa. Przewodniczący wreszcie pozwolił obrońcy dotknąć tej sprawy, ale nie mówić, że to się odnosi do urzędników.

Prokurator wystąpił z repliką, ale dr. Landesberg nie pozostawił jej bez odpowiedzi, bardzo dośladnej.

Ława przysięgłych po 5-minutowej naradzie, przez usta zwierzchnika swoje p. Tapkowskiego (właściciela kamieniołomów) ogłosiła werdykt, *uwolniający Szweda, 11 tu głosami*. Szwed, który od wrześnie siedział w więzieniu, został natychmiast puszczony na wolność.

Listy z kraju.

Sambor 28 listopada. (*Seminarjum nauczycielskie. Dyrekcja skarbu. Sokół*). Do seminarjum nauczycielskiego, utworzonego z początkiem roku szkolnego wpisało się wielu uczniów, ale prawie wszyscy biedacy. Nasza gmina zawsze troskliwa o dobro młodzieży, stara się o ile jej finansowe stosunki pozwalają o ulżenie ciężkiej doli tych biedaków. Za staraniem prof. Kratochwila i ks. Bieli odstąpiono w budynku seminarzyckim dwie obszerne sale na umieszczenie najuboższych, a burmistrz dał do dyspozycji dyrekcji 24 łóżek. Staraniem również wyż wymienionych osób urządzono dla seminarzystów kuchnię, gdzie każdy z nich może za 3 złr. miesięcznie dostać obiad i wieczerzę. Nadzór nad tą zaimprovizowaną bursą sprawuje prof. Janicki. Piękny to i godny naśladowania przykład.

Umieszczenie biur w tutejszej dyrekcji skarbu i urzędu podatkowego pozostawia bardzo wiele do życzenia. Urzędnicy koncertowi mieszczą się jak śledzie w beczce po 3 i 4 w jednym małym i dość ciemnym pokoiku. Cały urząd podatkowy umieszczony w czterech przechodnich pokojach (nie salach), gdzie panuje wieczny niespokój i gwar — i cud prawdziwy, że urzędnicy w takim niespokoju pracować mogą.

Prawdopodobnie więc naczelnik dyrekcji skarbowej, który zajmuje w tym budynku ośm frontowych pokoi z ogrodem wielkim i zabudowaniami ekonomicznymi za opłatą 300 złr., będzie musiał ustąpić lokalów na kancelarję, które dziś dla urzędników i publiczności są za ciasne i zbyt nieprzystępne. Krajowa dyrekcja skarbu mogłaby to sprawdzić każdej chwili.

Sokół nasz (mający wielu członków nawet umundurowanych) niestety już od kilku miesięcy drzemie. Od dawna już ani jednego nie miał ćwiczenia. Mamy jednak nadzieję, że wkrótce „powstanie i będzie żył“, bo dostaliśmy tego nauczyciela gimnastyki w osobie prof. Hławatiego z Przemysła.

Emilja Platerówna.

(Dokończenie.)

Emilja jedna z pierwszych podniosła płomienisty sztandar buntu na Litwie, ogłocoonej z wszelkiej broni, zalanej nieprzyjacielskim wojskiem, ale gotowej poświęcić krwią serdeczną raz jeszcze słubną obrączkę, spajającą jej ziemię z Koroną.

Po nadaremnych usiłowaniach porozumienia się dla wspólnego działania z głównym komitetem w Wilnie, który nie dopuścił jej, jako kobiety, do swych obrad, powzięła nasza bohaterka śmiały plan zdobycia na własną rękę fortecy dyneburskiej.

Dyneburg, położony nad Dźwiną, znajdował się w pobliżu Liksny. Emilja znała doskonale miasto, wiedziała o słabych stronach fortecy i porozumiała się z młodzieżą wojskową ze szkoły podchorążych, która obiecała jej czynną pomoc, wzięła się natychmiast do dzieła.

Liksna — zbyt bliska Dyneburga, aby to, co się w niej działo, mogło ujdź uwagi nieprzyjaciela, nie nadawała się do prac przygotowawczych. Przewidująca i ostrożna w działaniu Emilja, udała się dla większego bezpieczeństwa do usiat, majątku stryjecznego swego brata, Cezarego Platara i tam rozpoczęła propagandę rewolucyjną na szeroką skalę.

W pierwszą niedzielę kwietnia lud okoliczny, w części uświadomiony i przygotowany, pospieszył licznie do parafialnego kościoła na nabożeństwo w oczekiwaniu niezwykłych jakichś wypadków. Na widok powszechnie kochanej i szanowanej Emilji, w zbroji, na koniu, ze sztandarem w ręku, z piersi zgromadzonych wyrwał się okrzyk uniesienia. Tłum pogarnął się ku młodej bohaterce.

Stanowcza to była chwila w życiu Emilji! W słowach gorących, a wymownych, jak rozpacz i miłość, przedstawiła oplakany stan kraju, krzywdy i bezprawia, jakie się w nim działy, wzywając w końcu do walki w imię ojczyzny, w imię

wolności.

Zapał natchnionej dziewicy zelektryzował słuchaczy. Młodzież rozebrała kosy, piki, myśliwskie strzelby i w mgnieniu oka przybrała wojenną postawę.

Więść o zbrojącym się ludzie, o bohaterskiej dziewicy, stojącej na jego czele, znalazła szerokie echo. Z rozmaitych stron spieszyli coraz nowi ochotnicy, aby poddać się pod rozkazy kobiety, wielkiej miłością i poświęceniem, silnej wiarą i nadzieją.

Cały dzień upłynął na pospiesznych przygotowaniach i rozmowach o niedalekiej, burzliwej przyszłości. Emilja nie odstępowała przyszłych towarzyszy broni, starała się zbadać ich charakter, osiąść władzę nad duszami, rozniecić w sercach iskry świętego zapału w wysoko gorejący płomień.

Wschodzące słońce zastało nazajutrz Emilję w drodze do Dyneburga na czele oddziału, złożonego z 280 strzelców, kilkuset kosynjerów i 60 jeźdźców. Wysoko w przejrystym powietrzu powiewał sztandar z Orlem i Pogonią, potężnym echem odbijała od ścian borów chóralna pieśń: „O matko nasza! o ojczyzno święta! my twoje dzieci, my skruszym twe pęta!“ A młody wódz przysięgał w duchu nakazać milczenie sercu, wzdrygającemu się przed rozlewem krwi i pamiętać, że „w świętej sprawie dzieło burzenia jest wielkie, jak dzieło stworzenia.“

Pierwsze kroki Emilji na drodze wojennej uwieńczyło powodzenie. W dzień wymarszu opanowała patrol konny rosyjski i zdobyła 30 koni, a następnego dnia śmiałym natarciem zmusiła do cofnięcia się oddziału regularnego wojska, który zastąpił drogę powstańcom.

Pochód oddziału Emilji opóźniało werbowanie ochotnika i długie wypoczynki, jakich potrzebował młody, niewycwiczonej żołnierz.

Do Dyneburga tymczasem nadbiegła wieść o jej zbliżeniu się i dwie kompanje wojska pospieszyły

na spotkanie Emilji. Bitwa miała miejsce pod Jezierosami. Po długiej a uporczywej walce zwycięstwo pozostało przy naszej bohaterce: nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na placu poju zabitych i rannych.

O zdobyciu jednak przygotowanej do obrony twierdzy, z której wydalono podchorążych, podejrzanych o stosunki z powstańcami, nie można już było, niestety, myśleć i Emilja, przyłączywszy swych towarzyszy do oddziału Cezarego Platara, udała się do obozu Karola Załuskiego, prosząc wodza, aby pozwolił jej walczyć w szeregach wolnych strzelców, gdzie miała wielu znajomych i krewnych.

Przybycie Emilji do obozu wywołało wielki zapał w wojsku. Każdy pragnął zobaczyć, choćby zdaleka kobietę tak niepospolitego hirtu ducha. Młoda bohaterka miała wkrótce możność pokazania, że sława jej nie była przesadzona.

W nieszczęśliwej potyczce pod Przystowianami waleczność jej zajaśniała w całym blasku. W chwilach największego niebezpieczeństwa nie traciła zimnej krwi, zagrzewała towarzyszy do walki. Odcięta w końcu od swoich, zmęczona długim wysiłkiem, zgnębiona porażką, cudem tylko zdołała ujdź niewoli, a wypocząwszy w chatce leśnika, po wielu trudach i niebezpieczeństwach połączyła się znowu z towarzyszami.

Zmienne losy wojny przerzuciły ją wkrótce do oddziału dzielnego partyzanta Parczewskiego, gdzie się spotkała z Marją Raszanowiczówną. Wspólność dążeń i celów złączyła niebawem obie szlachetne dziewczęce najściślejszą przyjaźnią. Jeden z uczestników powstania tak je nam opisuje: „Dwaj młodzi nasi powstańcy mieli zgrabnie wpadające w kibić ubiory szaraczkowe, granatowe okrągłe czapki, dwukolorowe kokardy na piersiach, lekkie szable u boku, a za pasem małe krucice. Strój i uzbrojenie obu zupełnie były podobne, ale jeden miał twarz bladawą, pociągłą, błękitne oko, spoglądające z zadumaniem i niekiedy smętny uśmiech

NADESLANE.

Zakład wodolecznicy „Marjówka“ koło Lwowa
(poczta Lwów.)

Sezon zimowy.

Budynki murowane na zimę doskonale zaopatrzone, (mury grube, okna i drzwi podwójne, piece kaflowe, kurytarze, łazienki, tusze ogrzewane.) Wszelkie w zakładach wodoleczniczych wzorowo urządzonych używane środki lecznicze. Kryty deptak. Wyborny wikt. Połączenie z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Komunikacja ze Lwowem na każdorazowe żądanie (od osoby 30 centów.) Bilard. Czytelnia. Fortepiany. Gry towarzyskie. Obecnie bawi kilkanaście kuracjuszków.

Zamówienia na pokoje przyjmuje i wszelkich informacji udziela Zarząd
Emil Bertemiljan Brajer Dr. Wiktor Legeżyński
właściciel zakładu. lekarz zakładowy.

Dr. Wiktor Legeżyński

lekarz chorób wewnętrznych
ul. Wałowa 1. 2, ord. 3-4.

W miejsce dawnego

już został otwarty nowo wybudowany zakład fotograficzny

HENNERA

przy ul. Akademickiej 1. 18.

składający się z dwóch pawilonów o zupełnie odmiennym i odpowiednim oświetleniu; jeden pawilon przeznaczony wyłącznie dla zdjęć portretów, drugi zaś dla grup, mieszczący w sobie przeszło sto osób.

Za spokój duszy s. p.

Z KLESTILLÓW Amalji MAKOWSKIEJ

żony kierownika galicyjskiego Zakładu ciemnych, ozdobionej złotym krzyżem zasługi zmarłej dnia 21. listopada 1892 roku odbędzie się we czwartek dnia 1. grudnia 1892 o godzinie 9. rano, w kościele parafialnym św. Antoniego.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE,

na które maż z bratem zmarłej, wszystkich przyjaciół i pobożnych chrześcian zapraszają.

Lwów, dnia 30. listopada 1892.

„Entreprise des pompes funebres“ Antoni Kurkowski.)

ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO

za duszę

s. p. ADAMA RAYSKIEGO

inżyniera Namiestnictwa

odbędzie się dnia 2. grudnia 1892 w piątek, jako rocznicę śmierci, w Kościele OO. Bernardynów o godzinie 10. przedpołudniem, na które matka i brat zmarłego, krewnych, znajomych i pobożnych chrześcian zapraszają.

Z powodu umieszczonego w nrze 316 z d. 12. bm. w „Kurjerze Lwowskim“ pod rubryką „Nadesłane“, artykułu pana Franciszka Kolankowskiego, ck. koncepcy skarbowego z Buczaczu, pt. „Rzetelność wiedeńskiego księgarza“, upraszam o łaskawe umieszczenie następującego sprostowania:

Pan Franciszek Kolankowski zaprenumerował u mnie dzieło: „Austriacko-węgierska monarchja w słowie i piśmie“ i otrzymał tegoż dzieła zeszyty 1-53, z których ostatnie 3 wyszły w styczniu i lutym 1888. Dalsze trzy przysłał mi w lutym i marcu 1888 zeszyty 54-56 zwrócił mi p. Kolankowski nie wymieniając powodu.

Chociaż według brzmienia mego prospektu wspomnianego dzieła przysługuje mi prawo, każdego prenumeratora do odbioru i zapłaty za całość dzieła tj. za wszystkie zeszyty aż do ukończenia całości, zmusić w drodze prawnej, przecie nie korzystałem z tego prawa wobec p. Kolankowskiego. Na tę uprzejmość dziwnym sposobem p. Kolankowski nie narzekal. Jeżeli zaś tenże mniema, jakoby „pro bono publico“ powinien się żalić publicznie, że część przesłanych mu zeszytów mimo ubiegłych blisko 4 1/2 lat (bo od marca 1888) „przez za pomnienie“ nie zapłacił, a ja go skarżyłem, to z zupełnym spokojem, sad o tem, po czyjej stronie jest prawo i słuszność, pozostawić mogę inteligencji Szan. czytelników Pańskich.

Nieprawdą jest, jakoby p. Kolankowskiego przed skargą nie upominał; przeciwnie jest prawdą, jak zresztą wypływa z jego „nadesłanego“, że posłałem mu „wykaz należytości“ czyli rachunek, którego nie zapłacił.

Zresztą p. Kolankowski płacąc zaskarżoną kwotę, temsamem dowód złożył, że był ją winien, a przeoczył, że jestem uprawniony do wliczenia przynajmniej 3 ostatnich jemu posłanych a bez powodu zwróconych zeszytów, że też jako kupiec zaprotokołowany uprawniony jestem do policzenia odsetek zwłoki (same one wynoszą 90 ct.), których p. Kolankowski nie zapłacił wcale.

Jeżeli p. Kolankowski sądził, że płacąc po doręczeniu skargi, wolny będzie od obowiązku zapłacenia kosztów już powstałych właśnie wskutek wytoczenia skargi, jest to tylko dowodem jego niewiadomości prawa i „stosunków w Galicji istniejących“, w której „ustawy w tym względzie“ inaczej nie orzekają.

Co się tyczy wysokości kosztów sądowych, które jak wiadomo, płaci zaskarżony dłużnik, to polega ich wymiar na taryfie adwokackiej i przyznaniu sądu. Jeżeli zresztą p. Kolankowski rości sobie jakieś pretensje do mnie, wolno mu z niemi wystąpić. Jego szowinistyczne odwołanie się do publiczności nie jest właściwym postępowaniem i rzuca dziwne światło na jego „zapominanie się“.

Alfred von Hölder,

właściciel ces. i król. nadwornej i uniwersyteckiej księgarni „Alfreda Höldera“ w Wiedniu.

Wiedeń dnia 17. listopada 1892.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kopsiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego 1. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej 1. 9. Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

Pierwsze węgierskie ogólne

TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE

kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwy 24 milionów, stan działu życiowego 67 milionów.

Objawszy z dniem 1. października br.

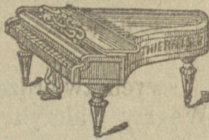
Generalną reprezentację dla Galicji

powyższej pierwszorzędnej asekuracji, polecamy ją, jako bezwzględnie rzetelną i pewną instytucję.

Wszelkich informacji udzielają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki

J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE

c. k. rzeźbiarze nadworni w Wiedniu, we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2.

I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności)

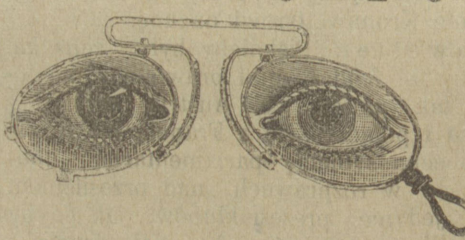
poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzone skład fortepianów i pianin z najsłynniejszych fabryk.

Z ciekawości

trzeba spróbować u tego Mazura przy ulicy Cherażczyzny 1. 5. gdyż opowiadają wszyscy, że tam można dostać zdrowe i tanie potrawy t. j. kawę, obiad i kolację, tudzież wszelkie inne przekąski w zakres mleczarni wchodzące. Abonament przyjmuje także.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem“ pl. św. Ducha. Naprawia wszelkie źródła okularów, cwiłków, lornetek, biżuterii, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowinicj szatujemy punktualnie. Reparaty najrychlej i najtaniej.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29. listopada 1892.

Hotel ŻORŻA. J. br. Ripp z Tarnopola, P. Felezyńska z Buczacza, W. hr. Ostrowski z Grabownicy, J. Rakowski z Hermanowic, J. Rosenstock z Rusiatycz, S. Zwolski z Bryniec, W. Petzold z Bacon, J. Blaschke ze Stanisławowa, M. Klugmann z Kirzyniewa, U. Dreyfuss z Londynu.

Hotel WARSZAWSKI. S. Barzykowski z Ożomla, K. Tchorzewski z Ossowca, S. Garlicki z Dobrotwora, K. Olszewski z Siemiginowa, L. Wozimirski z Polanki, W. Chroniecki z Jodłówki, M. Kaczorowski z Krakowa, S. Ujejski z Ostapkowic, M. Łuczynski, Z. Bachmer, S. Wittendorfer, Z. Steiner i L. Mandl z Wiednia, W. Fedorowicz z Zabiega.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10-4 i od 5-8 przy oświetleniu. Wstęp w dnie powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9-1 i od 3-6; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dnie 20 ct., w niedziele otwarte od 10-1 wstęp wolny.

Lwów, z Izby handlowej

29. listopada 1892.

Akcje na okazę.	płaca	żadają
Kolej galic. Kar. Lndw. po 800 zlr. m. k.	215 25	218 95
„ Lwow.-Czern.-Jassy po 200 zlr. w. a. w srb.	244 50	247 50
Banku hipot. galic. po 200 zlr. w. a.	338 —	—
„ kredyt. galic. po 200 zlr. w. a.	—	215 —
Listy zastawne za 100 zlr.		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. los w 40 l.	100 80	101 80
„ „ 5 pr. „ wylosował z 10 pr. p.	108 00	108 70
„ „ 4 i pół pr. los w 50 l.	98 20	98 90
Banku krajowego 4 i pół pr. w. a. los w 51 l.	98 75	99 45
Towarz. kred. gal. ziem 5 pr. w. a.	—	—
„ „ 4 pr. w. a.	95 80	96 50
„ „ 4 pr. los. w 41 i pół l.	94 50	95 20
„ „ 4 i pół pr. los. w 52 l.	99 90	100 60
„ „ 4 pr. los. w 56 l.	94 00	94 70
Listy dłużne za 100 zlr.		
Gal. Zakł. kred. włośc. w likwidacji:	—	—
(dawn. 6 proc.) 3 proc. w. a.	—	—
(dawn. 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	52 50	55 50
Ogólnego rolni. zo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji 6 proc. w. a. los w 15 lat.	50 —	—
Oblig. za 100 zlr.		
Indemnizacyjne gal. 5 pr. m. k.	104 80	105 50
Galic. funduszu propinacyjnego 4 pr. w. a.	94 60	95 40
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	101 50	102 20
Komunikalne Banku krajowego 5 proc. w. a.	101 —	101 70
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	103 50	—
„ „ 4 i pół pr.	97 60	98 30
„ „ 4 proc.	91 75	92 45
Losy.		
Miasta Krakowa	22 50	24 75
„ Stanisławowa	29 50	32 50
Monety.		
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleon'or	9 51	9 61
Pół imperial	9 80	—
Rubel rosyjski srebrny	1 17 50	1 24 00
„ papierowy	1 17 50	1 19 50
100 marek niemieckich	58 65	59 15

Kurs giełdy wiedeńskiej

Wiedeń 29. listopada 1892.	dzisiaj	z dnia poprz.
Akcje węgierskie banku kredytowego	363 00	—
„ Banku anglo-austriackiego	150 50	—
„ Unionbanku	237 25	—
„ kolei Karola Ludwika	216 75	—
„ kolei północnej	279 90	—
„ kolei południowej (Lombardy)	94 25	—
„ kolei państwowej	286 15	—
„ kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	245 50	—
„ kolei węgiersko-północno-wschodniej	197 00	—
Losy komunalne wiedeńskie	163 50	—
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	167 00	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	105 00	—
Losy regulacji Cisy	—	—
Akcje Banku dla krajów koronnych	225 75	—
Banka węgiersk. złota 4 proc.	113 40	—
Akcje Bankvereinu	114 40	—
Rosyjski rubel papierowy	118 00	—
Losy premjowane węgierskie	—	—
Akcje kredytowe	—	—

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1891 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.	Pociągi tobowe	Pociąg niemiecki
Z Krakowa	6:01 2:50 9:01	6:46 9:32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	— 9:01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	— 2:57 9:40	7:21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	— 2:45 9:17	6:55	—
Z Suczawy	10:09 — 7:56	1:42	7:06
Z Kimpolungu	10:09 — 7:56	—	—
Z Radowic	10:09 — 7:56	—	7:06
Z Hliboki	10:09 — —	—	7:06
Z Nowosielicy	— — 7:56	—	7:06
Z Słobody rungurskiej	10:09 — —	1:42	7:06
Z Husiatyna via Halicz	10:09 — —	1:42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— — 9:16	2 25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— — 9:16	2 35	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— — —	—	—
Z Posztu, Miskolca, Munka a. Lwocznego i Stryja	— — —	—	1:41
Z Sokala i Belzca	— — 9:16	—	1:41
Z Sokala i Rawy ruskiej	— — —	—	4:48 8:32
Ze Lwowa odchodzą:			
Do Krakowa	10:41 3:07 5:26	11 01 7:56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	— — —	—	7:56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2 58 — —	9 41 10:26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3:10 — —	10:02 10:5	—
Do Suczawy	6:36 — 9:56	3:22 10:56	—
Do Husiatyna via Halicz	6:36 — 9:56	3:22 10:56	—
Do Słobody rungurskiej	6:36 — 9:56	3:22 10:56	—
Do Nowosielicy	6:36 — 9:56	—	10:56
Do Hliboki	6:36 — 9:56	—	10:56
Do Radowic	6:36 — 9:56	—	10:56
Do Kimpolungu	6:36 — 9:56	—	10:56
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	— — 3:22	—	—
Do Stryja i Stanisławowa	— — 6:16	10 21 7:41	—
Do Stryja, Lwocznego, Munkacza, Miskolca i Posztu	— — 6:16	10 21 7:41	—
Do Belzca i Sokala	— — —	—	7:41
Do Sokala i Rawy ruskiej	— — —	—	9:51 7:36

Uwaga: Godz. w. dr. wskazane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczor do 5 30 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego zegar kolejowy wskazuje godz. 11 25 przed południem.



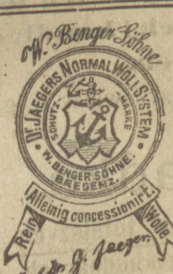
C. i. k. Skład osobliwszych gatunków **TYTONIU I CYGAR** znajduje się od 1. grudnia 1892 przy ulicy Kilińskiego 1. 2. (w pobliżu Kawiarni wiedeńskiej).

Księcia Alfreda de Montenuovo
dzierzawa piwnic wina
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościolach (Fünfkirchen na Węgrzech)
poleca swe na wszystkich obelanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemii z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.
Wysyłka od jednego hektolitra zwyż. — Cenniki gratis i franco.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA w Ottynii
(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją odlewnię żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.
Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.
Urządza gorzelnie, browary, rafinerie nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.



Kupuje!
Dziczyznę i wszelkie ptactwo
Handel towarów korzennych, owoców, łakoci, win i delikatesów
Jana Baczyńskiego
przy ul. Akademickiej 1. 3. we Lwowie.



Orygin. prof. dra Jägera wyroby po cesach fabrycznych z najlepszej chetniejszej wełny, zalecane dla osób węższego zdrowia, łatwo się przeziebiających
Koszule Kaftanki Kalesony i majtki Skarpetki i pończochy Ogrzewacze na łożadek Kamasze Pończochy myśliwskie ze stopami i bez Kamizelki męskie wólczkowe z rękawami, Staniki wólczkowe do noszenia po sukni, z rękawami i bez, Spodnice wólczkowe poleca
handel płócien i bielizny JANA RIEDLA
we Lwowie.

Doniesienie.
Zawiadamiam szanowną PT. Publiczność, iż objąłem mleczarnię i restaurację w domu narożnym przy ulicy Ruskiej 1. 24 i ul. Podwale 1. 7: i odnowiwszy ją zupełnie z jak największym komfortem, starałem się zadowolnić najwybredniejsze gusta moich gości. Mleczarnia sprzedaje śmietankę, mleko, masło i ser w jak najlepszym gatunku i zawsze świeże. Daje wyborną, wiejską kawę porcją z bułką 12 ct. i herbatę. Dostać także można pieczywo domowe.
Kuchnię podpisany sam, jako zadowolony kucharz, prowadzić będę i będzie się starał zadowolić gusta publiczności i wydawać jak najsmaczniejsze obiady. Zresztą wielu z szanownej Publiczności znana z dobroci kuchni moja, którą dawniej prowadziłem przy ul. Sykstuskiej 1. 27, jest rekojmnią, iż każdy z moich gości będzie zadowolony. Przyjmuję abonament miesięczny na śniadania, obiady i kolacje po jak najtańszych cenach, oraz zamówienia na bankiety, wesela itd.
Karol Pieracki.
właśc. restauracji przy ul. Ruskiej 24.

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych oraz ekspedycja pism periodycznych.
S. A. KRZYŻANOWSKIEGO
w Krakowie
poleca:
Sierostawski Józef „Zbiór koled”, ułożony do śpiewu lub na sam fortepian, cena 1.20.
Ochmański „Pastorałki” czyli zbiór koled ludowych do śpiewu lub na sam fortepian, cena 1.20.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne ul. Kopernika 1. 3. ul. Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 2.
Najprzedniejsze czernidło glicerynowe
pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania. Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct.
Smarowidło litewskie do obuwia i skór
miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą. Pudełko po 10, 20, 50 ct. i 1 zlr.
Atrament czarny kamieszowy
nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy. Flaszka po 10, 15, 25, 30 i 50.
Farby do stempli
niebieska, fioletowa, czerwona i czarna. Flaszeczka po 50 ct.
ATRAMENT
do znaczenia bielizny bez gumy. Flaszeczka 30 cent.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem „Syrjusz”
we Lwowie, ul. Ossolińskich 1. 11. wehód także z ul. y Ciężkiej poleca tylko najlepsze gatunki po cenach hurtownych.
Ceylon, Mokkę i Amerykańską.
Kawa najprzedniejsza kosztuje w miejscu 1/2 ko zlr. 1.— na prowincję 4/8 ko zlr. 10 ct. 10 franko.



Dla starych i młodych mężczyzn.
Starszego lekarza sztabowego dra Müllera wstrzykiwania i pigułki zastępują najlepiej medykamenty z **copaiwy, cubebą, perłą santaliowych** i wszelkie inne.
Według przepisów lekarskich ściśle sporządzone i przez lekarzy polecane środki lecznicze jako najlepsze i wypróbowane z dobrym skutkiem używane przeciw wszelkim upławom z cewki moczowej, katarom (Gonorrhoe) działają szybko i znakomicie. **Skutek jest już po kilku dniach widoczny.** Także w zastarzałych i przewleczonych chronicznych wypadkach używać można bez następstw złych skutków.
Cena nr. I. na świeżo powstałe cierpienia (wycieki) zł. 1.60. Cena nr. II. na przestarzałe chroniczne przewlekłe cierpienia (wycieki) zł. 2.50, pocztą o 25 ct. więcej za opakowanie wraz z dokładnym lekarskim sposobem użycia.
Jedyny główny skład wyrabiający **St. Georgs Apotheke, Wien, V/II Wimmergasse nr. 33.** gdzie należy wszelkie listowne zamówienia adresować. Skład we Lwowie u aptek: Mikolascha w Krakowie u E. Stockmara.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Rum chinowy.
Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosiem, mały flakon 50 cent. Laboratorium chemiczne **Adolfa Pokornego**, magistra farmacji. Lwów, Wałowa 15. 215

Dzwonki do sań, kuliste, niklowane, po zlr. 1.—, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry.)

„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA KORONAMI”
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdzkiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę od 27. bm. począwszy.

Dra Jasińskiego
Poradnik dla kaszlących
50 ct.

Ważne dla dam!
Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na życzenie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leczenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

Dobrze polecony magister farmacji poszukuje umieszczenia. Blizsza wiadomość Max Hershdofer magister farmacji w Drohobyczu. 995

Realność z nowymi budynkami tuż pod miastem obwodowem, również zimowymi obśiewami zaraz lub od 1. kwietnia 1893 z wolnej ręki do sprzedania. Blizsze wyjaśnienia w admin. „Kurjera Lwowskiego W. D.

Młoda, rutynowana, ekspedytorka-telegrafistka, która przy małym urzędowym zajęciu, mogłaby 2-gu dzieciom udzielać gruntownej nauki gry na fortepianie, znajdzie korzystne umieszczenie. Zgłoszenia przyjmuje Urząd pocztowy Okopy-Kozaczówka. 998

Pisarz do służbowego interesu z ładnym i szybkim piśmem znajdzie natychmiast umieszczenie w biurze wydawczym J. Polńskiego ulica Karola Ludwika 1. 5.

Od 6 zlr.
Aparaty Fotograficzne
poleca **Jan Ercimski**
Skład papieru, Lwów Karola Ludwika 1. 11.

Wdowa inteligentna średniego wieku znająca się dokładnie na kuchni, gospodarstwie domowym i wiejskiem szcziu poszukuje miejsca do zarządu domu, jako klucznica etc. przy bardzo skromnych wymaganiach. Adres Adolfiny Marynowicz Hrebenów poczta w miejscu.

Rutynowany magister, mogący samodzielnie zarządzać apteką, poszukuje posady w większym mieście. Łaskawe zgłoszenia poste restante K. K. Niżankowice.

Poszukuję na wieś nauczyciela do prywatnego ucznia 7 klasy gimnazjalnej. Zgłoszenia przyjmuje Pańska 27. drugie piętro drzwi 12. od 3. do 4.

KASY OGNIOTRWAŁE
Patent Polzera & Spółki dostawcy dla wysokiego c. k. rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicji Simon Degen** we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 19.

DOSKONAŁE ŁYZWY
handel
Stanisława Köhlera
ulica Batorego liczbą 28 we Lwowie poleca o ile zapas starczy:
Halifaxy bardzo dobre para 1.65
" " " " niklowane 2.70
" " " " z szerokiemi nożami " " para 3.35
Jackson Haines niklowane " 6.—
" " " " z Gracu " 7.25
Damskie w tej samej cenie.
Rzemyków para 30 ct.

Do sprzedania dwa watachy młode 17. miary spokojne, dobrze ujeżdżone, oglądać można takowe dnia 1. i 2. grudnia b. r. we Lwowie w Hotelu Warszawskim. Wiadomość bliższa u furmana w Hotelu po drugim grudniu w Zarządzie dóbr Tartaków poczta w miejscu.

Kawaler lat 32 inteligentny na odpowiednim stanowisku poszukuje w celach matrymonialnych przystojnej panny lub młodej wdowy. Mierny posag wymagany. Łaskawe zgłoszenia przy dołączeniu fotografii, która w danym razie zwróconą zostanie uprasza nadsyłać pod a. resem „Mennet” poste restante Rzeszów. Za ścisłą dyskrecją ręczy honorem. 972

Tutki cygaretkowe z najznakomitszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od zlr. 1 poleca fabryka F. Niżałowskiego. Lwów, Hotel Żorża. Opakowanie franco, wysyłka odwrotną pocztą.

Sklep papierowy jest do sprzedania. Wiadomość ulica Halicka liczbą 1. Główna trafik. 960

Poszukuje się zdolnych panien w krawieczyźnie i panienki do nauki Piekarska 2. B. 965

NA ZĘBY
popsute lub bolące, znana Unika Nr. 1, 2 i 3 wynalazku p. Zabokrzyckiego, tylko w aptece **Jana Wewiorskiego** ulica Halicka liczbą 5.

Nauka konwersacji niemieckiej i francuskiej, książkowo-gramatyczna podług najnowszej metody. W zeszłym roku uczęszczało 24 uczni i uczennice. Sobieskiego 4. I. piętro 5. 11

Mięczynska, koncesjonowana nauczycielka tańców udziela lekcji przy ulicy Ossolińskich 9. 10

Futro! podróżne szopy jest tanio do nabycia w handlu pana Czapczyńskiego Lwów, Halicka. 2

Ucznia do praktyki poszukuje cukiernia Lewandowskiego. 12

Na hipotekę realności nowo wybudowanej, na pierwsze miejsce, szukam pożyczki 1000 zł. za opłatą 7% odsetek na przeciąg dwu lat lub dłużej. Zgłoszenia Magazyn sukien Zygmunt Struszkiewicza plac Bernardyński 10. 13

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera. Ulica Brajerowska 10 385

4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Sklepik na naftę przy ulicy św. Mikołaja 15. 980

Pokój kawalerski Chorążczyzna 21. 994

3 pokoje z nyżą, kuchnią, spiżarką z przynależnościami I. piętro zaraz do wynajęcia. Ulica Ossolińskich 8. 9

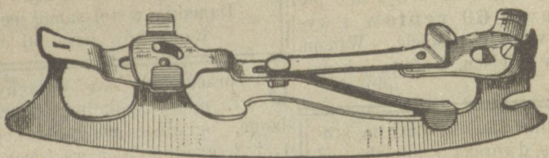
Do wynajęcia przy ulicy Mickiewicza 1. 26 w parterze pomieszkania cztery pokoje, nyża i kuchnia. Wiadomość u dozorczy domu.

Zmiana lokalu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że handel mój towarów korzennych, win i delikatesów róg ulicy Chorążczyzny l. 6, z dniem 30. listopada przenoszę vis a vis na tej samej ulicy do własnego domu. Handel mój zaopatrzyłem w ogromny zapas towarów korzennych z pierwszorzędných fabryk i domów składowych, pięć apartamentów do śniadań i kolacyj zaopatrzyłem i urządziłem z dziś wymaganym komfortem, w których dostać można prócz wszelkiego wyboru marynat, kawioru, wędlin krajowych i przysmaków zagranicznych także i gorące przekąski. — Piwa pilzneńskie znane z dobroci i właściwej temperatury Porter angielski musujący, wina różnorodne. Dziękując Sz. PT. Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy upraszam o takowe i nadal.

Z poważaniem **Stanisław Wojciechowski.**

Ż Y Ż W Y



tylko w gatunku Ia (pod gwarancją)		
„Halifax“ doskonałe	para	zł. 1-80
„ z stalowymi nożami	„	2-50
„ z szerokimi nożami	„	4-—
„ niklowane stalowe	„	5-—
„ z szerokimi nożami	„	6-50
„ damskie nieniklowane	„	2-—
„ niklowane	„	3-50
„ Helwetia“ albo „Merkur“	„	3-50
„ Jackson Haines stal we polerowane	„	5-—
„ niklowane	„	6-50
„ Żyłwy żelazne z rzemykami	„	1-—
„ Paski do „Halifax“	„	—30

największy skład i ekspedycja na prowincję u firmy:

PIOTR CHRZĄSTOWSKI

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. (naprzeciw katedry).

Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Dla pp. Studentów, członków Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ i Klubów Łyżwiarzskich ceny znacznie niższe.

Z pożaru

uratowane, całkiem czyste i bez skazy towary zostały mi dane ze zleceniem, sprzedania ich **jak najprędzej w większych i mniejszych partjach po jakiejś cenie.** Jakość towarów jest znakomitą, ceny są zadziwiająco tanie; pół ceny zwykłej kosztu, a wszystko jest bez błędu i plam. W zapasie jest:

- 1200 zegarków szwajcarskich z plastiką, ze złotego brązu, z długim łańcuszkiem po zł. 1-05 sztuka.
 - 800 sztuk szwajcarskich zegarów pendulowych w stylowym obramowaniu. Znakomicie zregulowane i idące dokładnie na sekundę, z lustrzanym cyferblatem, wagą i wahadłem za sztukę zł. 1-85, bijące po zł. 3-15.
 - 1750 sztuk płótna, Rumburskiego lub Sternberskiego 30-łokciowych. najlepszej niedoznoszenia Weby, dla każdej familji, sztuka tylko zł. 5-40.
 - 400 tuzinów jedwabnych chustek, z najlepszego lyońskiego jedwabiu, każda sztuka inny kolor, dawniej 12 zł., teraz cały tuzin tylko zł. 3-95, można użyć także na szyję.
 - 1200 kompletnych serwisów z najlepszej karlsbadzkiej porcelany, malowanych w kwiaty i inne dekoracje, składających się z 1 przepysznej wazy, 4 różnych półmisek, 1 sosierki i podstawki pod sosierkę, solniczki i 18 najpiękniejszych talerzy, wszystko razem tylko zł. 5-95. Paczka do tego 70 ct.
 - 2500 kompletnych serwisów do kawy z najlepszej karlsbadzkiej porcelany, bogato w kwiaty, ptaki i złotem malowanych, składających się z 1 przepysznej zbierki na kawę, 1 śmietniczki, 1 cukiernicy, 6 ładnych filiżnek, 6 podstawek, tylko zł. 3-50. — Serwis herbaciany 4 zł., paczka do 1 serwisu kosztuje tylko 40 ct.
 - 500 kompl. grup gospodarstwa domowego, składających się z 12 sztuk doskonałych noży i widelców, 6 łyżek doskonałych, 6 takichże łyżeczek. Wszystko z najlepszego srebra Britania. Dalej 6 podstawek pod noże kryształowych, 6 spodków okrągłych na wodę, 3 kubki na jaja posrebrzane i 1 sitko do herbaty. Wszystko razem tylko zł. 4-50 — nie powinno brakować w żadnym domu.
 - 8000 sztuk derek na konie, grubych jak deska, ciepłych, mocnych i prawie nie do zużycia, szarych, z szerokimi kolorowymi pasami, za sztukę zł. 1-50, dalej dery fiakerskie, żółtawożółte z bordurami za sztukę zł. 3. — Wszystkie dery są 190 ctm. długie i 130 ctm. szerokie.
 - 1280 par spodni z silnej, dobrej, grubej materji zimowej, podług najnowszej mody dobrze i pięknie zrobionych, I. gatunek po 2 zł., II. gatunek po 3 zł., III. gatunek po 4 zł.
 - 320 kompletnych garniturów męskich z doskonałej, grubej zimowej materji, podług najnowszej mody dobrze i pięknie zrobionych, składających się z surduta, spodni i kamizelki, I. gatunek zł. 7-50, II. gatunek zł. 12, III. gatunek 19 zł.
- Powtarzam, że towary te są bez błędu i plam, i kosztują zresztą 2 lub 3 razy tyle. Należy tedy zamawiać tak prędko, jak tylko można. Wysyłka ma miejsce za poprzednią zapłatą, lub za pobraniem pocztą, lub koleją.

Niekonwencyjny towar bierze się nazad bez przeszkody.

Jedyny adres zamówień:

Apfel Mor., Wien, I., Fleischmarkt Nr. 12/KL.

Masa podłogowa

francuska prawdziwa

jest tylko i jedynie do nabycia u

Alojzego Hübnera

we Lwowie

Rynek l. 38.

Uwaga: Ponieważ pod nazwą „Masa francuska“ bywa sprzedawany wyrób podrabiany, a który całkiem prawdziwej masy francuskiej nie zastąpi, przeto się przed kupnem teje ostrzega.

Waleczki do okien

Kit do okien,

Oliwę doświecenia

Oliwę do maszyn

Wosk pszczelny

Farby do posadzek

poleca

Skład farb i materiałów

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

we Lwowie

przy ul. Kopernika l. 2.

LAKIER Y

prędko schnące do podłogi.

Masę do zapuszczania,

Szczotki do froterowania,

Wosk w cegiełkach

poleca również

wszelkie farby i lakiery

tanio i tylko dobre

O. T. WINKLER & SYN

we Lwowie.

Choroby syfalistyczne

leczy szybko i gruntownie,

bez przerwy zatrudnienia.

S. Urich

od lat 30 praktykę lekarską

wykonujący.

Mieszka ulica Żółkiewska l. 21.

I. piątro. Ordynuje codziennie od

9 — 11 i od 3 — 5.

Honorarium umiarkowane.

Tylko wtedy prawdziwy, gdy trójgraniasta fiaska niżej umieszczonym napisem (czerwony i czarny druk na żółtym papierze) jest zamknięta.

Dotąd niezrównany !!!

W. Maagera

prawdziwy, oczyszczony



Tran z Wątroby Mietusa

Wilhelma Maagera

w Wiedniu.

Badany przez pierwsze medyczne powagi i polecany także dla dzieci z powodu łatwej strawności, a używany we wszystkich wypadkach, w których lekarz chce sprowadzić wzmocnienie całego organizmu, szczególniej piersi i płuc, przybytek wagi ciała, polepszenie soków, jakoteż oczyszczenie krwi. Flaszke po 1 złr. można dostać w składzie fabrycznym w Wiedniu, III/3, Heumarkt, Nr. 3, jakoteż w bardzo wielu aptekach Austro-Węgier.

We Lwowie u pp. Piotra i Kolascha, Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera, K. Krzyżanowskiego apt., Stan. Markiewicza, K. Bałabana i Karola Hankego kupców.

Główny skład i miejsce wysyłek na monarchję austro-węgierską **W. Maager, Wien, III/3, Heumarkt, 3.**

Najlepsze mydło we Lwowie!

Doeringa mydło z sową

znane jako najłagodniejsze, najczystsze i najodpowiedniejsze mydło do pielęgnacji skóry i piękności, jest do nabycia obecnie we wszystkich lepszych perfumerjach, droguerjach i handlach towarów kolonialnych.

Mydło to nadaje skórze młodzieńczy, świeży wygląd i utrzymuje ją aż do późnego wieku

delikatną i gładką.

Doeringa mydło jest nie tylko w tutejszych najbardziej eleganckich damskich budoarach, ale prawie we wszystkich gospodarstwach we Lwowie i okolicy w wyjąznym użyciu, używane jest przez każdego, komu zależy na tem, aby mieć skórę piękną, zdrową i czystą.

Ponieważ Doeringa mydło z sową jest tylko mydłem, t. j. składa się z łągu i tłuszczu, a nie zawiera ani szkła wodnego, ani sody lub innych niepotrzebnych składników, zużywa się tylko mało co, użyć go można aż do najmniejszej cząsteczki, i jakkolwiek jest ono najlepszym i uznanym dla skóry za najodpowiedniejsze,

jest najtańszem mydłem toaletowem świata!

Na każdej sztuce Doeringa mydła musi być wyciśnięta nasza marka ochronna, sowa oraz napis: „Doeringa mydło z sową“.

— Cena za sztukę 30 centów.

Mydła Doeringa z sową nabyć można we Lwowie: u F. S. Bardasza; S. Gabriela i J. Chlebownika, plac Halicki 3.; Gergowicza i Banera; Alojzego Hübnera, drog.; H. Leona, fryzjera, ul. Teatralna 7; u Leopolda Lityńskiego, drog., Kopernika 2; u Mikołaja Ludwiga, ulica Halicka 14; u Henryka Müllera, ul. Halicka 6; u S. Pieleckiego, plac Marjacki; u Seyfartha i Dydyńskiego; u Wrześnińskiego i Włodki, Halicka 4; u Marjana Bałandy w Drohobyczu; apt. Romualda Palcha w Jaśle; J. P. Goetza w Kołomyi; Jana Ryżewicza i Sp. skład perfumerji w Jarosławiu; Wł. Mańkowskiego apt. w Przemyślu; M. Belemera, fryzjera w Tarnopolu.

Mianowania. Sąd kraj. wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Stan. Gabryszewskiego i Wiktora Ramerta auskultantem sądow. dla swego okręgu.

Wieczorek politechników urządzony wczoraj ku uczczeniu rocznicy 30. listopada 1830 roku zgromadził całą niemal młodzież politechniki. Brak tylko było... przewodników młodzieży: profesorów, którzy mimo zaproszenia przybyć nie raczyli. (Czyż dla tego, że „trzymają rękę na sercu młodzieży“ — jak twierdzą?)

Wieczorek zagał ciepłem przemówieniem akademik Cehak, poczem chór pod wodzą akad. Traczka odspiewał cały szereg pieśni przyjmowanych z entuzjazmem przez młodzież. Akad. Kobylańskiego i Zipsera udatne deklamacje, I. śpiew akag. Hubera i Misia, następnie gra na cytrze Sidorowicza i Majerskiego, a Szczepanowskiego gra na fortepianie złożyły się na nader udatną całość. Na podniesienie zasługuje też odczyt akad. Moraczewskiego, który w jaskrawych i silnych rzutach nakreślił: „Wypadki z pierwszych dni grudnia 1830 r.“

Poczem nastąpiła uczta koleżeńska, podczas której panowała prawdziwie koleżeńska atmosfera. Poruszono kwestje pełne znaczenia, poważna dyskusja przyczyniła się nie mało do podniesienia ducha wśród młodzieży, pozostawionej obecnie po za murami sal wykładowych samej sobie. Spodziewać się należy, że to czoło postępowej naszej młodzieży, jakie się zawsze ze słuchaczy akademii politechnicznej rekrutowało i nadal rekrutować się będzie i pociągnie za sobą resztę młodzieży.

Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego. Jutro o godz. 7 wieczór odbędzie się pogadanka. P. Lewandowski referować będzie „O środkach zaradczych przeciw przewlekaniu egzekucyj realnych“.

Pałszera jednoguldenówek (banknot.) schwycała wczoraj policja na Łyczakowie, ale nie Sopolnińskiego.

Pożary. W Pruchniku (pow. jarosławski), spłonął dom Marcina Teresza, wraz ze składem towarów; szkoda 2000 zł. — Na przedmieściu Jarosławia zgorzał dom Jana Liskiewicza, szkoda 1.520 zł. — W Jarosławiu spłonęły stajnie koszar kawalerji, szkoda 2000 zł. — W Bilince (pow. samborski) spłonęło 8 domów z zapasami zboża, szkoda 3784 zł. — W Ściance (pow. buczacki) spłonęły budynki fofwareczne ze zbożem, wartości 8000 zł.

W gminie Tycha, pow. staromiejskiego, spłonął tartak parowy, Eliasza Friedmana, szkoda 20.000 zł. — W Hnizdyczowie (pow. żydaczowski), zgorzało 12 zagród włościńskich, szkoda wynosi kilkanaście tysięcy zł. — W Nowem Siole tegoż powiatu spłonęły stajnie na obszarze dworskim, spaliło się także 10 koni i 40 sztuk bydła rogatego; szkoda 10.000 zł. — W Bratkówce, pow. grodeckiego, zgorzało 6 zagród włościńskich, szkoda 1600 zł. — Na stacji kolejowej w Grybowie spłonął magazyn naftowy i 140 beczek nafty (ubezpieczone), szkoda około 5000 zł.

Samobójstwo oficera. W Marmaros Sziget zastrzelił się podporucznik 85. pp. Emeryk Ritter.

Śmiała kradzież. Do mieszkania ks. biskupa Pełesza w Przemyslu dostał się pod pozorem uproszenia wsparcia pewien młody człowiek, dość przyzwoicie ubrany, który, gdy ks. biskup Pełesz wyszedł do drugiego pokoju, aby przywołać służbę celem wydalenia natręta, pochwycił prędko z biurka złoty zegarek a z wieszadła płaszcz i umknął z tymi rzeczami. Policji udało się tym razem pochwycić złodzieja w kilka godzin po czynie. Zegarek znaleziono przy nim, płaszcz jednak był już zastawiony.

Ile zarobił Kolumb? Odkrycie Ameryki było dziełem epokowym, dla odkrywcy jednak nie bardzo świetnym, pod względem zysków — interesem. Jakaś przyzwoita grajzlernia więcej przynosi, niż odkrycie Ameryki przyniosło Kolumbowi. W domu Alby znaleziono plik listów Kolumba, z których wynika, że Kolumb zarobił na tym „interesie“ 800 funt. szterl. tj. około 10.000 złr.

Projekty celne niemieckie, które mają opłacić koszta nowej ustawy wojskowej, przyniesić mają 58 milionów marek, a zatem 6 milionów marek mniej, aniżeli wynosić będą zwiększone stałe wydatki projektu wojskowego. Z owych 58 milionów lwia część przypada na zwiększone oclenie piwa, obliczono bowiem, iż podatek od piwa przyniesie 32½ miliona marek, od wódki 12½, od gieldy zaś 13 milionów.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Husiatyn 30. listopada W ciągu dnia wczorajszego nie zachorował tu nikt wśród objawów podejrzanych. Również w Olchowczyku i Szydłowcach nie było żadnych nowych wypadków. Natomiast w Bodnarówce zachorowała wczoraj popoł. miast w Bodnarówce zachorowała wczoraj popoł. 29-letnia Marja Iwasów, wśród objawów, każ-

cych przypuszczać cholereę. Innych wypadków zaś słabnięcia lub śmierci nie było.

Wiedeń 30. listopada. Dymisja hr. Kuenburga dotychczas nie została przyjęta. Przyjęcie jej nastąpi zapewne dopiero po rozprawach nad funduszem dyspozycyjnym, jeżeli lewica będzie dalej przy dymisji obstawać.

W radzie gminnej oświadczył burmistrz, że antisemickim radnym, którzy usunęli się od udziału w pracach Rady, przypomniał obowiązki, połączone z mandatem radnych; innych środków burmistrz wobec tych radnych nie ma w swych rękach. Rada przyjęła to oświadczenie burmistrza do wiadomości.

(Rada państwa). Przy pozycji „rada ministerjalna“ przemawiali dziś pp. Kaiser, Kraus i Vaszaty. Kraus apelował do klerykałów niemieckich, ażeby w interesie idei niemieckiej, postępowali łącznie z liberałami niemieckimi. Vaszaty bronił francuskiej rzeczypospolity przeciw wczorajszym napaściom antysemitów Gessmanna. (Godz. 2:30 m. Vaszaty przemawia dalej).

Klub młodoczeski uchwalił głosować przeciw funduszowi dyspozycyjnemu. Sytuacja niezmienną. Rokowania rządu z lewicą trwają w dalszym ciągu.

Grac 30. listopada. Namiestnictwo rozwiązało stowarzyszenie akademików Wiochów na wszechnicy tutejszej, ponieważ w telegramie kondolencyjnym do rodziny śp. dep. Dordiego nazwało Tyrol południowy Wenecją trydencką.

Paryż 30. listopada. Generalny prokurator odmówił ankiecie panamskiej prawa wejścia do aktów, dotyczących się sprawy panamskiej.

Komisja dla sprawy panamskiej przesłuchiwała wczoraj współnika domu bankowego: „Kohn i Rainach“, Kohna, który zeznał, że Rainach posiadał w banku konto prywatne, które w r. 1888 zmniejszyło się cały miljon. Przesłuchiwany następnie Popper zeznał, iż Artonowi wypłacono miljon w różnych ratach. Deputowany Laguerre zeznał, iż dowiedział się od Artona, że podczas wyborów w departamencie Nord, tenże interweniował przez osobę trzecią u rządu w sprawie panamskiej i wypłacił na cele partyjne 300.000 fr. Słychać, iż generalny prokurator podał się do dymisji.

Sofia 30. listopada. Sobranie uchwaliło kredyt w kwocie 50.000 fr. na udział Bułgarii w wystawie w Chicago.

Wiedeń 1. grudnia. Do centralnej komisji przemysłowej na perjod do r. 1896, wybrani zostali między innymi: ks. Grzegorz Czartoryski, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, dr. Ferdynand Weigel i dr. Józef Wereszczyński.

Adolf Rutka, wójt ze Stusowa, otrzymał złoty krzyż zasługi.

Jeneralnym dyrektorem fideikomisu cesarskiego domu, zamianowany został szef sekcyjny Chertek.

Gielda. Kredyty 316:25, renta majowa 97:72, węg. renta złota 113:45, ruble 117¾.

(Rada państwa.) Poseł Vasaty wywoził, że trzeba nie mieć sumienia, ażeby cały naród obwiniać z powodu ułomności niektórych indywiduów, jak to w niesłychany sposób uczynił p. Gessmann. Nie trzeba zapominać, że z Francji wyszło światło wolności, za co każdy naród powinien być Francuzom wdzięczny. Mowca żądał, ażeby w najwyższym trybunale rozprawy odbywały się też w języku czeskim.

Po Vasatym przemawiał ks. Weber, który się uskarżał na złe obchodzenie się z Czechami w Morawji. Mowca przedstawiał prowokacje Niemców w Morawji i zaproszował Niemcom, którzy się uskarżają na przesładowania, ażeby się zamieniali z Czechami.

Poczem tytuł „Rada ministrów“ został przyjęty i posiedzenie nagle przerwane.

(Do sytuacji). Układy lewicy z rządem i Kołem polskiem toczą się dalej. Mniejszość Koła polskiego skłania się do wspólnej akcji z lewicą, podczas gdy część partji krakowskiej obstaje silnie za trzymaniem się klubu Hohenwarta. Klerykałni członkowie Koła polskiego są stanowczymi zwolennikami wspólnej akcji z Czechami. Umiarkowane elementa Koła, obecna mniejszość żąda ustanowienia tych punktów, w których możnaby iść wspólnie z lewicą, jeżeli ta zapewni Polakom pewne koncesje. Polityka „wolnej ręki“ oznacza według zdania tych elementów tyle, że Taaffe może Koło polskie całkiem swobodnie skłaniać to ku

prawicy, to znowu ku lewicy.

Posiedzenie Izby zostało nagle przerwane. Domyślają się, że Taaffe oświadczy się dziś korzystnie dla lewicy. Dalej chodzi pogłoska, że rozprawy budżetowe zostaną odroczone i uchwalone trzy miesięczne prowizorium. Lewica ma być najbardziej rozsierdzoną na Steinbacha.

Po wczorajszym posiedzeniu Izby odbyła się kilkugodzinna rada ministrów.

Praga 1. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej młodoczesi zarzucili, że przy ostatecznych wyborach do rady miejskiej, staroczesi dopuścili się szachrajstwa.

Budapeszt 1. grudnia. Liczni członkowie sejmowi węg. wysłali do Kronawettera następujący telegram:

„Z nieklamana radością czytaliśmy pańską mowę, pełną męstwa. Jest naszym mocnym przekonaniem, że konstytucyjny ustrój jest jedynie pewnym połączeniem dwóch sprzymierzonych państw. Na wolności są narody braćmi. Przyjmij Pan nasze najserdeczniejsze pozdrowienie“.

Telegram ten, do wysłania którego inicjatywę dał Gabrijel Ugron, nosi podpisy posłów wszelkich stronnictw.

Budapeszt 1. grudnia. Klerykałny organ *Magyar Allam* wzywa damy z arystokracji, ażeby jako „amazonki kościoła“ agitowały przeciw gabinetowi Wekerlego.

Berlin 1. grudnia. Wczoraj rozpoczęła się w parlamencie jeneralna rozprawa. Jako pierwszy mowca wystąpił Fritzen z centrum. Tenże przedstawił położenie Niemiec jako bardzo smutne, zwalczał przedłożenie wojskowe i twierdził, że Niemcy kroczą do bankructwa jak Portugalia lub Argentyna.

Eug. Richter zwalczał przedłożenie, utrzymując, że liczba rekrutów we Francji i Rosji się zmniejsza. Niemcy są dosyć silnymi i nie potrzebują pomnożenia wojska.

Od 1870 wydano w Niemczech na wojsko 12 miliardów; od 1886 dług państwa wzrósł 4 krotnie. Caprivi polemizował bezskutku z Richterm w obronie przedłożenia wojskowego.

W prociesie Ahlwardta zeznało wczoraj kilku wojskowych korzystnie dla Löwego.

Obiega pogłoska, że kanclerzem państwa ma zostać znany Puttkamer.

Paryż 1. grudnia. Brisson zamyśla utworzyć jednolity gabinet radykalny. Ministrem wojny ma zostać generał Ferron.

Sofja 1. grudnia. Minister finansów Naczewicz podał się do dymisji. Zastępuje go tymczasowo minister sprawiedliwości Sałabaszew.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Halka“ opera w 4 aktach St. Moniuszki. Występ p. Myszugi.

(ms.) **Koncert** wczorajszy panny Róży Finkelstein, zgromadził w sali „Domu Narodnego“ bardzo liczną publiczność. Młoda śpiewaczka posiada niezbyt donośny ale wysoki i sympatyczny głos sopranowy, nadający się wybornie do studjów koloraturowych. Jeżeli koncertantka ma zamiar poświęcić się zawodowi operowemu, to zdaniem naszym, jedynie na polu koloratury uśmiecha się jej przyszłość. Do partyj dramatycznych ani głos, ani aparycja śpiewaczki się nie nadają.

Prof. Wolfsthal grał, a pani Stachowicz deklamowała. Samo zestawienie nazwisk tych artystów starczy za wszelkie pochwały. Oklaski publiczności były długotrwałe i zasłużone.

Niezwykle ciepła wzmianka należy się wybornej amatorce-pianistce pani Nelli Parnassowej, uczennicy Mikulego, który był artystycznym kierownikiem wczorajszego koncertu.

Pani Parnass odegrała wraz z prof. Wolfsthałem Kreutzerowską sonatę Beethovena. Kompozycja ta stawia pianistce nielada zadanie. Technika, wyrobiony smak muzyczny, temperament i siła, łączą się tu w nierozdzielalną całość. Egzekutorka wczorajsza tej sonaty w stopniu niezwykłym u amatorów, posiada wszystkie te zalety, wywiązała się też nietylko z honorem, ale z sukcesem z przyjętego na się zadania. Wysoka muzykalność pani Parnass wystąpiła jednak w korzystniejszym jeśdruce świetle w romansie z koncertu E-moll Chopina, (drugi fortepian doskonale dzierzył prof. Neuhauser). Pianistka uwydatniła tu, że posiada niepoślednią dozę prawdziwej poezji, bo tylko dusza poetycka zdolną jest odczuć i uwydatnić wszelkie piękności tej prześlicznej poezji Chopinowskiej.

Śpiewający wczoraj na koncercie p. W. Immerdauer nie miał wprawdzie najmniejszych względów z publicznością, my jednak będziemy względniejsi i jak śpiewał... nie napiszemy, bo to należy do władzy bezpieczeństwa publicznego, a nie do krytyki muzycznej.

Ant. Hajn, młody czeski literat, jeden z dotychczasowych redaktorów sympatycznego pisma młodzieży czeskiej pt. „Czasopis českého studentstva“, rozpocznie wydawać tygodnik polityczno-społeczno-literacki pt. „Nedvislost“ („Niezawisłość“). Barwa organu będzie radykalna.

„**Ekonomisty polskiego**“ opuścił prasę zeszyt listopadowy i zawiera: 1. Ubezpieczenie bydła (dokończenie) przez Edmunda Piotrowskiego. 2. Obalanie opinii publicznej w sprawie kolei wąskotorowych, przez Romana Gostkowskiego. 3. Państwo przyszłości przez Wł. M. Markiewicza. 4. Rozwój waluty i poprawny jej system dwukruszcowy przez Z. Korosteńskiego. Przegląd literacki: Edmund Piotrowski: Przegląd prasy. 6. Kronika *Ekonomisty polskiego*: 1) Z dziedziny ekonomii, handlu i przemysłu. Rosyjski przemysł naftowy. Z komitetu powszechnej wystawy kraj. we Lwowie w r. 1894.

Skarby mineralne. W puszczy tucholskiej w Prusiech zachodnich, archeologowie szukający urn, pod Gostoczynem znaleźli pokład węgla brunatnego, mający podobno do 100 metrów grubości. Węgiel jest wyborne go gatunku, a w pobliżu znaleziono także glinę porcelanową.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29. listopada 1892.

Hotel **ŻÓRZA**. Z. Obertyński z Cieląży, Z. Wiszniewski z Putiatycz, St. Moysa z Rudnik, L. Horodyski z Trusteńskiego, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, A. Kostkovsky z Brodów.

Hotel **SZWAJCARSKI**. Z. Krzywda z Przemyśla, J. Teyerl z Brodów, Dr. Jun z Czortkowa, M. Danielak z Krakowa, J. Weinberger z Jaworza, H. Czosnowski z Buska, Z. Kaudicz z Krakowa, L. Koeler z Odrau.

Hotel **WARSZAWSKI**. S. Rozdzielski z Przyszowa, R. Zubrzycki z Siennowa, Redlich i S. Nimhin ze Stanisławowa, S. Mazurkiewicz z Faliszówki, S. Librewski z Krakowa, W. Turzański z Paryża, A. Segin z Jarosławia, A. Scholl, Z. Ferber i H. Wiesemann z Wiednia.

NADEŚLANE.

Zakład wodolecznicy „Mariówka“ koło Lwowa
(poczta Lwów.)

Sezon zimowy.

Budynki murowane na zimę doskonale zaopatrzone, (mury grube, okna i drzwi podwójne, piece kafłowe, kurytarze, łazienki, tusze ogrzewane.) Wszelkie w zakładach wodolecznicych wzorowo urządzonych uży-

wane środki lecznicze. Kryty deptak. Wyborny wikt. Połączenie z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Komunikacja ze Lwowem na każdorazowe żądanie (od osoby 30 centów.) Bilard. Czytelnia. Fortepiany. Gry towarzyskie. Obecnie bawi kilkanaście kuracjuszków.

Zamówienia na pokoje przyjmuje i wszelkich informacji udziela Zarząd
Emil Bertemiljan Brajer Dr. Wiktor Legeżyński
właściciel zakładu. lekarz zakładowy.

Dr. Wiktor Legeżyński
lekarz chorób wewnętrznych
ul. Wałowa 1. 2. ord. 3—4.

Klara Kroch
Leopold Urich

Lwów

Kossów

zareczeni.

W Jarosławiu jest od wolnej ręki nowa 2 piętrowa kamienica o 3 frontach zupełnie zamieszkała na ulicy Hetmańskiej pod korzystnymi warunkami do sprzedania.

Bliższe warunki udziela właściciel pan B. Tannenbaum listownie lub ustnie.

DOM BANKOWY
i
KANTOR WYMIANY
SOKAL i LILJEN
we Lwowie

ul. Hetmańska 1. 8. (Hotel Langa.)

kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego gal. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

Z ciekawości

trzeba spróbować u tego **Mazura** przy ulicy **Chorażczyzny 1. 5.** gdyż opowiadają wszyscy, że tam można dostać zdrowe i tanie potrawy t. j. kawę, obiad i kolację, tudzież wszelkie inne przekąski w zakres mleczarni wchodzące. Abonament przyjmuje także.

W miejsce dawnego

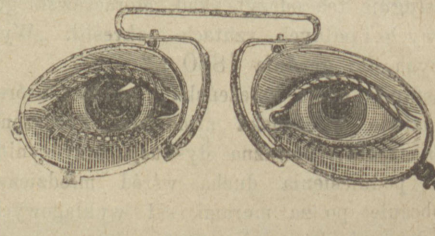
już został otwarty nowo wybudowany zakład fotograficzny

HENNERA

przy ul. Akademickiej 1. 18.

składający się z dwóch pawilonów o zupełnie odmiennym i odpowiednim oświetleniu; jeden pawilon przeznaczony wyłącznie dla zdjęć portretów, drugi zaś dla grup, mieszczący w sobie przeszło sto osób.

Nowy optyk



we Lwowie pod Kopernikiem* pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, okularów, lornetek, biokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji załatwiane punktualnie. Reparacje najrychlej i najtańiej.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednim 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Kompletne wyprawy kuchenne poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry.) Cenniki szczegółowe do dyspozycji.

„**HOTEL GARNI**“ pod **TRZEMA KORONAMI** 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i więcej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdarskiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę od 27. bm. począwszy.

Realność z nowymi budynkami tuż pod miastem obwodowym, również zimowymi obywatelami zaraz lub od 1. kwietnia 1893 z wolnej ręki do sprzedania. Bliższe wyjaśnienia w admin. „Kurjera Lwowskiego W. D.“

Młoda, rutynowana, ekspedytorka-telegrafistka, która przy małym urzędowym zajęciu, mogłaby 2-gu dzieciom udzielać gruntownej nauki gry na fortepianie, znajdzie korzystne umieszczenie. Zgłoszenia przyjmuje Urząd pocztowy Okopy-Kaczycówka. 998

Wdowa inteligentna średniego wieku znająca się dokładnie na kuchni, gospodarstwie domowym i wiejskim szyciu poszukuje miejsca do zarządu domu, jako klucznicą etc. przy bardzo skromnych wymaganiach. Adres Adolfiny Marynowicz Hrebenów poczta w miejscu.

Dra Jasińskiego
Poradnik
dla
kaszlących
50 ct.

Rutynowany magister, mogący samodzielnie zarządzać apteką, poszukuje posady w większym mieście. Łaskawe zgłoszenia poste restante K. K. Niżankowice.

Poszukuje na wieś nauczyciela do prywatnego ucznia 7 klasy gimnazjalnej. Zgłoszenia przyjmują Pańska 27. drugie piętro drzwi 12. od 3. do 4.

Do sprzedania dwa watachy młode 17. miary spokojne, dobrze ujeżdżone, oglądać można takowe dnia 1. i 2. grudnia b. r. we Lwowie w Hotelu Warszawskim. Wiadomość bliższa u furmana w Hotelu po drugim dniu w Zarządzie dóbr Tartaków poczta w miejscu.

Kawaler lat 32 inteligentny na odpowiednim stanowisku poszukuje w celach matrymonialnych przystojnej panny lub młodej wdowy. Mierny posag wymagany. Łaskawe zgłoszenia przy dołączeniu fotografii, która w danym razie zwróconą zostanie uprasza nadsyłać pod adresem „Menuet“ poste restante Rzeszów. Za ścisłą dyskrecją ręczy honorem. 972

Nauka konwersacji niemieckiej i francuskiej, książkowo-gramatyczna podług najnowszej metody. W zeszłym roku uczęszczało 24 uczni i uczennice. Sobieskiego 4. I. piętro 5. 11

Ucznia do praktyki poszukuje cukiernia Lewandowskiego. 12

Naukę Buchalterji kupieckiej

udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje

L. E. Veltz.
Plac Trybunalski 1. 1. II piętro.

Interes korzystny z powodu zmiany stosunków rodzinnych jest zaraz do zbycia. Bliższa wiadomość w administracji „Kurjera.“ 982

Skład mebli Teatralna 7. Kiczalesa sprzedaje po najniższych cenach różne wyborowe meble, własnej tapicerskiej roboty. 985

Bardzo stosowne na podarki

Pierwsza polska szkoła na cytrze

przez dyrektora muz. Wł. Mańkowskiego do samodzielnej nauki napisana i przez wszystkie pisma jako najlepsza uznana. Cena w pięknej oprawie zbr. 3 do nabycia u nakładcy i we wszystkich księgarniach.

Na liczne zapytania donosimy, że i w tym roku chcąc każdemu umożliwić naukę na tym pięknym instrumencie, nabywającym szkółkę u nakładcy przystępują nabywcie doskonałej, nowej cytry koncertowej, przez autora tej szkoły wypróbowanej za rzetelną cenę własnego kosztu zbr. 6. Cytra taka w handlu kosztuje w dwóchnásób, my zaś bez szkoły takową wcale nie sprzedajemy. Tysiące takich wraz ze szkołą są już w użyciu.

Adresować należy do nakładcy
Stan. Köhlera
ulica Batorska liczb. 28.
we Lwowie.

Urząd pocztowy Gliniany poszukuje kancjonowanej ekspedytorki i telegrafistki zdolnej do samodzielnego prowadzenia urzędu. Zgłoszenie tamże. 977

Łyżwy do ostrzenia, czyszczenia i niklowania przyjmuje nożownik Jan Lauruk przy ul. Boimów 1. 3. dawniej Wekslarska (obok handlu zabawek Wgo pana Henryka Müllera) oraz wszelkie ostrzenia i reperacje w zakresie nożownictwa wchodzące. 992

Dostawcy kielbas i cielęciny poszukuje się; wysłał węgierską słoninę, sadło i smalec począwszy od 5 kilogram. Zgłoszenia: Franciszek Czajkowski, Budapeszt, seminarogasse 10. 993

Gorzelnik prawdziwie uzdolniony znajdzie korzystną posadę zaraz. Zgłosić się tylko listownie z dołączeniem świadectw w odpisie F. Rozwadowski, Lwów Brajerowska 20. 10

Największy wybór fortepianów i pianin w składzie J. Balcaro Mussil we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika 1. 7.

Dostawa zegarów kostryzowanych (domowych) klasztornych, kościelnych, wieżowych, oraz wielki wybór zegarów, zegarków i łańcuszków złotych i duble w najpiękniejszych fasonach z pierwszorzędnymi fabrykami; także naprawy wykonuje z całą sumiennoscia jako specjalista zegarmistrz Józef Komorowski Lwów ulica Akademicka liczb. 5. (Lwów Impresa.)

„Unia“ dom komisowy Jagiellońska 6. Dla biura poszukuje praktykanta z dobrem piśmem. Zgłoszenia pisemne. 15

Zaraz potrzebna osoba, gotowca, szyc i prasowca, do zajęć domowych plac Chorażczyzny 1. 4. I. piętro. 981

Tanio rękawiczki zimowe na flanelce futrzane i jelonkowe poleca nowy rękawicznik Akademicka 3. w podwórzu. Obstalunki na miarę, pranie i farbowanie przyjmuje. 16

Fortepian do sprzedania. Batorskiego 7. w parterze. 14

Pomocnik obznajomiony w handlu delikatesów znajdzie umieszczenie w handlu K. Paratinkiewicza w Przemysłu. 17

Futro! podróżne szopy jest tanio do nabycia w handlu pana Czaprzyńskiego Lwów, Halicka. 2

Praktykant znajdzie zaraz umieszczenie w handlu towarów korzennych i delikatesów Jana Baczyńskiego przy ulicy Akademickiej liczb. 3. we Lwowie. 18

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. Po mieszkaniu kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera. Ulica Brajerowska 10 385

4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Sklepek na naffe przy ulicy św. Mikołaja 15. 980

3 pokoje z nyżą, kuchnią, spiżarnią z przynależnościami I. piętro zaraz do wynajęcia. Ulica Ossolińskich 8. 9

Do wynajęcia przy ulicy Mickiewicza 1. 26 w parterze pomieszkani czterech pokoi, nyża i kuchnia. Wiadomość u dozorczy domu. 15

S. PIELECKI, LWÓW PL. MARJACKI L. 3.

CENY FABRYCZNE BEZ KONKURENCJI.

USŁUGA RZETELNA. WYMIANA MOŻLIWA.

KAPELUSZE, CYLINDRY,
klaki, kapelusze i czapki
myśliwskie z fabryki
HABIGA i PLESSA w Wiedniu
TRESSA w Londynie,
PICHLERA w Gracu.
ZARĘKAWKI MYŚLIWSKIE.

P
O
L
E
C
A

ZNANE Z DOBROCI
RĘKAWICZKI
zimowe angielskie
z kutnerem, futrzane, jelenie,
kangurowe, nappe, glace,
duńskie, wełniane, balowe
we wszystkich kolorach,
damskie i męskie.

P
O
L
E
C
A

RĘKAWICZKI
UNIFORMOWE
białe jelenie do prania, glace
i duńskie, zimowe wełniane,
podszyte skórą i bez, do
jazdy konnej i powożenia.

P
O
L
E
C
A

PRZECIW ODMROŻENIU
dla pp. oficerów i urzędni-
ków państwowych i myśli-
wych kapuzki chroniące uszy,
kapuzki na całą głowę, weł-
niane i jedwabne baszliki.
KLAPY NA USZY.

GLÓWNY MAGAZYN BRONI I PRZYBORÓW UNIFORMOWYCH.

BUCIKI ANGIELSKIE
z futrem, nieprzemakalne z
podeszwami kauczukowemi.
BERLACZE do polowania,
POŃCZOCHY, KAMASZE,
SZALE i KOCYKI,
KAFTANIKI, BURKI
I MARYNARKI SKÓRZANE.

R
e
w
o
l
w
e
r
y.

KRAWATY
w najnowszych fasonach.
Bielizna męska
Koszule ozdobne do fraka,
KOLNIERZE, MANKIETY,
spinki, szelki, podwiązki.
Szczotki grzebienie,
lusterka, flakony i t. p.

L
a
r
c
a
s
t
r
ó
w
k
i

WYROBY SKÓRZANE
WYROBY z BRONZU,
GALANTERJA MYŚLIWSKA.
Deszczochrony, laski, kufry,
torbeczki, neceserki, szpic-
ruty, laski do konnej
jazdy.

P
a
t
r
o
n
y

PERFUMERJA
francuska i angielska,
WODA KOŁOŃSKA
po cenach oryginalnych fa-
brycznych, dotychczas we
Lwowie niebywałych.

OSOBNY DZIAŁ NOWOŚCI DAMSKICH I MĘSKICH.

Farby olejne artystyczne
w tubkach,

Farby akwarelowe
w tubkach, łaseczkach i guziczkach,

Farby emaljowe,

Pędzle i płótna malarskie
poleca

Skład materiałów i farb
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
we Lwowie 2 Kopernika 2.

Wysyłam

Masło z gór karpaccich

świeże i smaczne, 5 kilo za 4 zł
brutto za zaliczką

J. Schreiber, Jordanów.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Koper-
nika 1. 3. ul. Halicka 1. 11.
Kraków Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 2.

Pilipton

włosom siwym i wypłowiałym
po kilkakrotnym użyciu przy-
wraca piękny kolor. **Pilipton**
nie farbuję, lecz tylko odmła-
dza włosy, które pod wpływem
tego znakomitego środka od-
zyskują pierwotną barwę. Cena
flakonu 1 zł. 50 ct.

Puder książęcy

biały

jest prawdziwym unikatem w
sztuce kosmetycznej, nie zawiera
żadnych metalicznych pier-
wiastków, przyjemnie przylega
do twarzy, nadaje śliczną, na-
turalną i bardzo przyjemną
białość i delikatność.
Cena pudełka 1 zł.

Woda lwowska

Przyjemny, delikatny i długo-
trwały zapach tej wody, spra-
wił to, że w Antwerpii na wy-
stawie wszechświatowej, zosta-
ła publicznie proklamowana i
wyszczególniona. Cena flako-
nu mniejszego 80 ct., większego
1 zł. 50 cent.



Wielmożna Pani!

Zanim Wielm. Pani zdecyduje się
gdziekolwiek kupić kołdry lub ma-
teracy, proszę łaskawie choćby z
ciekawości zobaczyć własne wyroby
pościeli w Magazynie pod firmą:

Józef Schuster

ulica Kopernika liczbą 7,
gdzie jest najlepsze źródło nabycia
tych wyrobów w różnych cenach i
gatunkach jak:

Kołdry zapałowe po złr. 4, 5 do 6.
Kołdry wełniane po złr. 6-25, 7, 8,
9, 10, 12 do 14.
Kołdry atłasowe od złr. 14 w ka-
żdej cenie do 32.

Materace włosienne od złr. 15, 17,
18, 20 w każdej cenie do złr. 32.

Zapewniając zarazem P. T. Ku-
pujących, że wyroby moje najsta-
ranniej są wykonane i z dobrych
materiałów oraz wielki wybór
**koców na łóżka, kap naj-
gustowniejszych i chodni-
ków.**

Z wysokim szacunkiem
Józef Schuster.
(Lwów „Impressa“).

SASKIE
POŃCZOCHY
i SKARPETKI
dla pań, mężczyzn i
dzieci
poleca handel płócien
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Cieszcie się dziatki!
Św. Mikołaj

urządził swój skład
najpiękniejszych zabawek
w Magazynie

Henryka Müllera
Lwów, ulica Halicka liczbą 6.

1000 lalek do wyboru, nieubra-
ne i ubrane w strojach narodo-
wych od 50 ct. do 25 zł.

Gry towarzyskie, Latarnie magiczne,
Konie na biegunach od 3 do 12 zł.

Ilustrowane cenniki darmo.

Szan. P. T.

Kupcom
Restauratorom

i w ogóle odbiorcom
większej ilości

HERBAT

polecam

aromatyczną mocno naciągającą
chińsko-rossyjską

HERBATE

po najniższych cenach
bez konkurencji.

Główny i hurtowny skład
herbat

Adolf Singer

we Lwowie, Sykstuska 17.

Cenniki na żądanie franco.

Kupuje!

Dziczyznę i wszelkie ptactwo

Handel towarów korzennych, owo-
ców, łakoci, win i delikatesów

Jana Baczyńskiego

przy ul. Akademickiej 1 3.
we Lwowie

Sensacyjnym jest
Heller'a & Schindler'a
Patent. wzmacniacz światła



Niezbędny dla k. zdej lampy sto-
łowej i do pracy! Oszczędza
trzecią część nafty! Albo daje
podwójną siłę światła! Bardzo
proste obchodzenie się! Szkieł-
ka nie pękają! Płomień nie kop-
ci, ani nie daje swądu! Elegan-
cki! Trwały! Cena nr. II. 65
ct., lepszy gat. w eleg. karto-
nie nr. I. 85 ct.

Pins. wyselka nowości.
Wiedeń, I., Kurrentgasse 5.
Poszukuje się odsprzedających
i zastępców! Cennik nowości
gratis i franko!

N
O
W
O
Ś
C
I

! Najtańsze źródło!

Kalafior włoskie duże, róża 25 i 30 ct.
Olbrymie gruszki tyrolskie cytrynowki 1 klg. 80 ct.
Jabłka tyrolskie (w dwóch gatunkach) sztuka 10 ct.
Marony tyrolskie (duże wybierane) 1 klg. 36 ct.
Świeże owoce południowe: Daktele marokańskie, aleksan-
dryjskie i Calafat, Figi sułtańskie, Śliwki francuskie i bo-
śniackie, Powidła przecierane węgierskie, Prunelki (śliwki
obierane) i inne.
Ptactwo dzikie: Jarząbki sztuka po zł 1-30, Kwiczoły para
po 40 i 45 ct.

poleca

Handel towarów korzennych, owoców, rumów,
likierów i delikatesów

JANA BACZYŃSKIEGO

przy ul. Akademickiej liczbą 3, we Lwowie

G
o
d
z
i
e
n
ś
w
i
e
z
o
m
a
s
ł
o
d
e
s
o
r
i
k
u
c
h
e
n
n
e.

1891.
Za srebro
dyplom honorowy



1891.
Złoty medal
Temeswar

Korneuburski proszek pożywczy
dla koni, bydła rogatego i owiec.

Prawie od 40 lat z najlepszym skutkiem w bardzo wielu staj-
niach w użyciu, na brak apetytu, złe trawienie, poprawie-
nie mleka i na powiększenie dojności krów; wzmacnia
znacznie naturalną siłę oporną zwierząt przeciw wpływowi
zaraźliwym.

Cena 1 szkatułki 70 ct. 1/2 szkatułki 35 ct.

Proszę się zwracać na powyższą markę ochronną i żądać
wrażnie Kwizdy Korneuburskiego proszku pożywczego dla
bydła. Prawdziwy do nabycia w aptekach i drogeriach.

GLÓWNY SKŁAD u

Franciszka Jana Kwizdy

e. i k. austr. i król. rumuńskiego dostawcy nadwornego aptekarza
obwodowego w Korneuburgu koło Wiednia.

LYŻWY



„Halifax” zwykłe
po 1-50, ze stało-
wymi nożami po
2-20, Halifax ze
szerokimi nożami po-
lerowane 3-50, niko-
wane 5-50, Hali-
fax damskie z row-
kami 1-50, niko-
wane 3-—, Mer-
kur zwane Helvetia 3-20, Jack-
son Heynes polerowane 4-80, niko-
wane 6-—, Columbus 9-50, Lyż-
wy żelazne zwykłe 1-—, Lodowce
do butów do regulowania zł. 1-—.

Samowary mosiężne rosyjskie
na szklanek 6, 8, 10, 12, 16 i 20 po
zł. 9, 10, 12, 13, 15 i 17
poleca

ANTONI HALSKI
Handel towarów żelaznych
Lwów, plac Marjacki 1. 9.

Kamienice

we Lwowie i na prowincji po różnych
cenach poleca do kupna i sprzedaży

J. Topolnicki
Agencja handlowo-przemysłowa
we Lwowie, ul. Pańska 1. 13.

Węgla

do żelazek, nie wydające naj-
mniejszego odoru i popiołu,
jarzące się, jeden nakład
przeszło 3 godziny, w cenie
25 ct. za kilogram

poleca główny skład
O. T. WINGLERA SYN
we Lwowie.

Zmiana lokalu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że handel mój towarów korzennych, win i delikatesów róg ulicy Chorążczyzny l. 6, z dniem 30. listopada przenoszę vis a vis na tej samej ulicy do własnego domu. Handel mój zaopatrzyłem w ogromny zapas towarów korzennych z pierwszorzędných fabryk i domów składowych, pięć apartamentów do śniadań i kolacyj zaopatrzyłem i urządziłem z dziś wymaganym komfortem, w których dostać można prócz wszelkiego wyboru marynat, kawioru, wędlin krajowych i przysmaków zagranicznych także i gorące przekąski. — Piwa pilzneńskie znane z dobroci i właściwej temperatury Porter angielski musujący, wina różnorodne. Dziękując Sz. PT. Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy upraszam o takowe i nadal.

Z poważaniem **Stanisław Wojciechowski.**

Biuro pierwszorzędných kopalń

„Węgla kamiennego i koksu“

we Lwowie, ulica Grodecka liczba 3a, I. piętro — poleca:

Węgiel kamienny górno-szląski sałony, kostkowy, pierwszej jakości, w plombowanych workach od 5 cetnarów po 70 ct.

Tenże sam węgiel bez worków, w otwartych wozach w najmniejszej ilości 40 cetnarów po 65 ct.

Węgiel kamienny górno-szląski drugiej jakości, kostkowy, od 5 cetnarów po 60 ct. trzeciej jakości, w grubych kawałkach, w otwartych wozach od 5 cetnarów po 55 ct.

Pierwszej jakości koks kowalski górno-szląski od 5 cetnarów po 80 ct.

Powyższe ceny rozumieją się za 50 kilo z odstawą do domu. Pojedyncze cetnary niżej 5 cetnarów o 5 ct. na cetnarze drożej.

Węgiel kamienny, jakoteż i koks całymi wagonami dla zakładów publicznych, szkół, gorzeln, młynów parowych, cegielni i innych fabryk, na wszystkie stacje kolejowe, po znacznie niższych cenach. Zamówienia przyjmuję do wykonania, o ile możności, w tym samym dniu.

Za rzetelną wagę i usługę zarezczęm

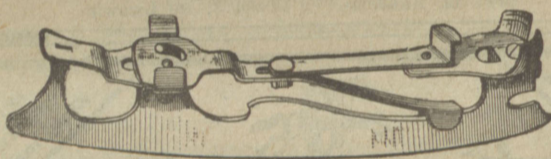
H. DATNER Biuro Grodecka 3a I. p.

Telefon nr. 390.

Składy węgla i koksu na Głównym dworcu kolejowym i przy ul. Grodeckiej l. 3a.

Dla dogodności PT. Publiczności miejscowej przyjmuje zamówienia: Handel korzenny Henryka Mayera, ul. Łyczakowska l. 1., w tej samej realności, gdzie adm. „Gazety Lwowskiej“.

ŁYŻWY



tylko w gatunku Ia (pod gwarancją)

„Halifax“ doskonałe	para zł.	1-80
ze stalowymi nożami	„	2-50
z szerokimi nożami	„	4-—
niklowane stalowe	„	5-—
z szerokimi nożami	„	6-50
damskie nieniklowane	„	2-—
niklowane	„	3-50
„Helwetia“ albo „Merkur“	„	3-50
Jackson Haines stalowe polepowane	„	5-—
niklowane	„	6-50
Łyżwy żelazne z rzemykami	„	1-—
Paski do „Halifax“	„	—30

największy skład i ekspedycja na prowincję u firmy:

PIOTR CHRZĄSTOWSKI

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. (naprzec. w katedry).

Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Dla pp. Studentów, członków Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ i Klubów łyżwiarzkich ceny znacznie niższe.

Telefony, Telegrafy domowe, Gromochrony,

poleca pod gwarancją tanio i fachowo urządzone

EDWARD GOTTLIEB

elektrotechnik-mechanik,
Lwów, Sykstuska 23.

Łyżwy „Halifax“ I^{ma} niklowane

damskie zł. 2-50, męskie zł. 3-— za parę,

Kalosze prawdziwe rosyjskie,

z fabryki petersburskiej

damskie płytke zł. 2-25, głębokie z elastyką zł. 4-50,
męskie płytke zł. 3-25, głębokie z filcem zł. 5-50,

poleca w wielkim wyborze

Wrześniowski & Włodek, Lwów, ul. Halicka 4

(dawniej magazyn pod Królem Sobieskim).



Konkurencja niezwykła!

„UNIA“

Dom komisowy

Telefon nr. 480. Jagiellońska 6,

ofiaruje tanio

oliwę do maszyn,

smarowidła, carbo-

lineum, wazelinę.

Cenniki darmo i opłatnie.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..... Aux Violettes de Parme

Essen-ya dla chustek Aux Violettes de Parme

Woda toaletowa... Aux Violettes de Parme

Pomada..... Aux Violettes de Parme

Olejek..... Aux Violettes de Parme

Puder ryżowy... Aux Violettes de Parme

Kosmetyki..... Aux Violettes de Parme

37, Boul' de Strasbourg, 37

GŁÓWNY SKŁAD oryginalnej bielizny wełnianej

systemu Profesora dr. G. Jaegera

w Magazynie

SCHAYERÓW

we Lwowie.

Cennik fabryczny.



Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana, prawdziwa **Herbata Rosyjska** w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej zł. 1-40
funt najlepszej w original. opak. zł. 2-50
funt Imperial cesarskiej zł. 3-50
funt wysiewków z herbat najlep. zł. 1-20
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo zlr. 9-50.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, przyorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA“. Prenumerata roczna zlr. 1-70, na prowincji zlr. 1-80.

2 zlr.



Zaspanie wykluczone!

Budzik z werkiem aukrowym, w elektrycznym niktowym puzderku, prawie 20 ctm. wysoki zł. 2-—; z kalendarzem zł. 2-75.

Z cyferblatem w nocy świecącym 60 ct. więcej. Taki sam budzik z kalendarzem i z dzwonkiem stołowym, w nocy świecący zł. 4-75.

Zegar ścienny bijący, około 40 ctm. długi, w politurowanej i złoczonej ramie zł. 3-50; z nakręcaniem sprężynowym zł. 4-50;

Zegar z kukulką, rzeźbiona rama z kościannymi wskazówkami i cyframi, około 1/2 metra długi zł. 6-—.

Zegar z kukulką i przepiórką, bijący i repetyujący, około 1 metr wysoki zł. 18-50.

Kieszonkowy zegarek, remontoir, dla panów, z nowego srebra, nie do zniszczenia zł. 4-—, podwójnie kryty zł. 16-—.

Anker dla panów, remotoir, 15 rubinów, potrójna pokrywa, bardzo mocny, marka „Trwały“, zł. 9-—.

Gwarancja 2-letnia. Cennik fabryczny gratis.

E. MAYER, przemysł zegar. wied. Wiedeń, I. Schottenring nr. 33.